

WYROK
z dnia 11 października 2011 r.
Sygn. akt P 18/09

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Marek Kotlinowski – przewodniczący
Adam Jamróz – sprawozdawca
Teresa Liszcz
Andrzej Rzepliński
Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem Sejmu, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 11 października 2011 r., pytania prawnego Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, czy:

- 1) art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631, ze zm.) jest zgodny z art. 21 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
- 2) art. 20 ust. 2 i 4 ustawy powołanej w punkcie 1 jest zgodny z art. 2 Konstytucji,
- 3) art. 20 ust. 5 *in fine* ustawy powołanej w punkcie 1 jest zgodny z art. 2, art. 45 ust. 1 i art. 92 ust. 1 Konstytucji,
- 4) art. 105 ust. 2 *in fine* ustawy powołanej w punkcie 1 jest zgodny z art. 22 Konstytucji,
- 5) § 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Kultury z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie określenia kategorii urzędzeń i nośników służących do utrwalania utworów oraz opłat od tych urzędzeń i nośników z tytułu ich sprzedaży przez producentów i importerów (Dz. U. Nr 105, poz. 991, ze zm.) jest zgodny z art. 104 ust. 1 ustawy powołanej w punkcie 1 oraz z art. 2, art. 45 ust. 1 i art. 92 ust. 1 Konstytucji,

o r z e k a:

Art. 105 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631, Nr 94, poz. 658 i Nr 121, poz. 843, z 2007 r. Nr 99, poz. 662 i Nr 181, poz. 1293, z 2009 r. Nr 157, poz. 1241 oraz z 2010 r. Nr 152, poz. 1016), **w zakresie dotyczącym opłat, jest zgodny z art. 22 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.**

Ponadto p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654)

umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

UZASADNIENIE

I

1. Postanowieniem z 24 lutego 2009 r., sygn. akt I A Ca 99/09, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, Wydział I Cywilny (dalej: sąd pytający lub sąd), wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, czy:

- a) art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631, ze zm.; dalej: ustawa o prawie autorskim) jest zgodny z art. 21 w związku z art. 31 ust. 3, w związku z art. 64 Konstytucji,
- b) art. 20 ust. 2 ustawy o prawie autorskim jest zgodny z art. 2 Konstytucji,
- c) art. 20 ust. 4 ustawy o prawie autorskim jest zgodny z art. 2 Konstytucji,
- d) art. 20 ust. 5 *in fine* ustawy o prawie autorskim jest zgodny z art. 2, art. 45 ust. 1, art. 92 ust. 1 Konstytucji,
- e) art. 105 ust. 2 *in fine* ustawy o prawie autorskim jest zgodny z art. 22 Konstytucji,
- f) § 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Kultury z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie określenia kategorii urządzeń i nośników służących do utrwalania utworów oraz opłat od tych urządzeń i nośników z tytułu ich sprzedaży przez producentów i importerów (Dz. U. Nr 105, poz. 991, ze zm.; dalej: rozporządzenie Ministra Kultury) jest zgodny z art. 104 ust. 1 ustawy o prawie autorskim oraz z art. 2, art. 45 ust. 1 i art. 92 ust. 1 Konstytucji.

Wątpliwości sądu pytającego co do zgodności wskazanych w *petitum* pytania prawnego przepisów z Konstytucją powstały w związku z następującym stanem faktycznym.

Wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 6 listopada 2008 r., sygn. akt I C 425/08, pozwana, Euroimpex SA we Wrocławiu, została zobowiązana do udzielenia powodowi (Stowarzyszenie Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL w Kielcach) informacji o ilości sprowadzonych i sprzedanych osobom trzecim urządzeń reprograficznych w okresie od 1 czerwca 1998 r. do 15 maja 2008 r. z podaniem nazwy i typu urządzenia, numeru fabrycznego, ceny detalicznej, wydajności urządzenia (maksymalnej ilości kopii lub skanów na minutę) oraz daty sprowadzenia do Polski i sprzedaży poszczególnych urządzeń, a także do udostępnienia powodowi dokumentów celnych i faktur dotyczących tych urządzeń.

Wnosząc apelację od powyższego wyroku, pozwana podniosła, że roszczenie powoda oparte zostało na przepisach pozostających w sprzeczności z Konstytucją i z tego też względu winno zostać oddalone.

Uzasadnienie zarzutów niezgodności z Konstytucją przepisów wskazanych w *petitum* pytania prawnego sąd pytający poprzedził rozważaniami dotyczącymi charakteru stosunku prawnego łączącego producenta lub importera urządzeń reprograficznych, jako zobowiązanego do świadczenia pieniężnego i organizację zbiorowego zarządzania działającą na rzecz twórców lub wydawców, jako uprawnionego do tego świadczenia. Sąd wskazał, że zgodnie z art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o prawie autorskim producenci i importerzy kserokopiarek, skanerów i innych podobnych urządzeń reprograficznych, umożliwiających pozyskiwanie kopii całości lub części egzemplarza opublikowanego utworu, są obowiązani do uiszczania organizacjom zbiorowego zarządzania, działającym na rzecz twórców oraz wydawców opłat w wysokości nieprzekraczającej 3% kwoty należnej z tytułu sprzedaży tych urządzeń. W wyniku przedstawionej w pytaniu prawnym analizy charakteru stosunku

prawnego, jaki powstaje na podstawie powyższego przepisu, sąd doszedł ostatecznie do wniosku, że ma on charakter prywatnoprawny, powstający z mocy ustawy. Natomiast opłata, o której mowa w art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o prawie autorskim, stanowi, w ocenie sądu pytającego, rodzaj „przymusowej darowizny”.

Przechodząc do uzasadnienia zarzutu niezgodności art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o prawie autorskim z art. 21 w związku z art. 31 ust. 3 oraz w związku z art. 64 Konstytucji, sąd pytający podniósł, że regulacja przyjęta w tym przepisie jest arbitralna i wykracza poza zakres przysługującej ustawodawcy swobody regulacyjnej. W ocenie sądu, rozwiązanie to nie jest również podyktowane koniecznością dostosowania polskiego prawa autorskiego do wymagań prawa europejskiego. Zdaniem sądu pytającego „celem prawa europejskiego jest ochrona własności intelektualnej przed zagrożeniami wynikającymi z nowych technik informacyjnych i zapewnienie twórcom godziwej rekompensaty, gdy państwo członkowskie wprowadza wyjątki w ochronie własności intelektualnej lub ogranicza zakres tej własności, a urządzenia techniczne (w tym reprograficzne) sprzyjać będą korzystaniu z tych wyjątków i ograniczeń przez osoby trzecie”. Sąd wskazał również, że w prawie europejskim odróżnia się dwie odrębne sfery rozwiązań prawnych, a mianowicie: prewencję i represję, które mają być celem krajowych rozwiązań prawnych, a wyjątki i ograniczenia w tych sferach mają uwzględniać godziwą rekompensatę dla twórców, będącą następstwem liberalizujących rozwiązań przyjętych w krajowych porządkach prawnych. Te dwie odrębne płaszczyzny regulacji ustawodawca polski, zdaniem sądu pytającego, „pomieszał”. Ponadto, jak podkreślił sąd, do grona podmiotów chronionych włączył także wydawców, nawet wtedy, gdy występują oni tylko w roli przedsiębiorcy.

W ocenie sądu pytającego, rozwiązanie przyjęte w art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o prawie autorskim nie jest konieczne dla ochrony praw twórców i zrównanych z nimi wydawców. Pozostałe instrumenty prawa autorskiego, w tym w szczególności uregulowane w rozdziale 9 i art. 116-117, zapewniają bowiem skuteczną ochronę własności intelektualnej przed naruszeniami z powodu używania urządzeń reprograficznych. Nieskuteczność regulacji prawnych sąd dostrzega w braku skutecznych metod wykrywania ewentualnych naruszeń i sprawnego systemu zwalczania i zapobiegania przestępczości przeciwko własności intelektualnej. Zdaniem sądu, władze państwowe i organizacje zbiorowego zarządzania przenoszą ekonomiczne skutki nieudolności w wykrywaniu tej przestępczości na nabywców urządzeń, którzy nie naruszają praw autorskich.

Niekonstytucyjność art. 20 ust. 4 ustawy o prawie autorskim sąd pytający upatruje w naruszeniu zasady przyzwoitej legislacji. Zgodnie z zaskarżonym przepisem z kwoty należnej z tytułu opłat ze sprzedaży urządzeń reprograficznych oraz związanych z nimi czystych nośników, 50% przypada twórcom, a 50% wydawcom. W ocenie sądu, ustawodawca nie dokonał precyzyjnego określenia podmiotów uprawnionych z tytułu tej opłaty. Obie kategorie podmiotów są bowiem bardzo liczne. W szczególności trudności sprawia wskazanie, której kategorii wydawców objętych zakresem art. 20 ust. 4 pkt 2 ustawy o prawie autorskim przysługuje odpowiedni udział w opłacie pobieranej przez organizacje zbiorowego zarządzania. Na podstawie przepisów ustawy o prawie autorskim można bowiem wyróżnić kilka kategorii wydawców posiadających uprawnienia do korzystania z utworu na różnych polach „eksploatacji”. Zdaniem sądu pytającego, stworzenie odpowiednich mechanizmów prawnych powinno mieć na celu ochronę twórców przed nabywcami części ich praw autorskich i podmiotami, które bez umowy naruszają prawnie chronioną strefę autorskich praw majątkowych i osobistych. Wydawca jest natomiast przedsiębiorcą, w którego rękę skupiają się nabyte od twórców prawa do korzystania z utworów na różnych polach eksploatacji. Działalność przedsiębiorcy, w tym wydawcy, nie jest przejawem działalności twórczej o indywidualnym charakterze, lecz ma na celu wprowadzenie utworu na rynek z zamiarem osiągnięcia zysku. W ocenie sądu art. 20 ust. 4 pkt 2 ustawy o prawie autorskim

powinien odnosić się wyłącznie do wydawców, którym autorskie prawa majątkowe przysługują z mocy ustawy. Tymczasem z treści art. 20 ust. 1 i 5 ustawy o prawie autorskim wynika, że ustawodawca zrównał uprawnienia wszystkich wydawców z uprawnieniami twórców. Przyznanie wydawcom uprawnienia do partycypowania w środkach pochodzących z opłat uiszczanych przez producentów i importerów urządzeń reprograficznych nie znajduje, zdaniem sądu pytającego, żadnego uzasadnienia konstytucyjnego i narusza zasadę równości. Ponadto, możliwość dokonywania różnych interpretacji art. 20 ust. 4 pkt 2 ustawy o prawie autorskim uzasadnia również zarzut naruszenia zasady przyzwoitej legislacji wynikającej z art. 2 Konstytucji.

Zdaniem sądu pytającego, zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji dotyczy również art. 20 ust. 2 ustawy o prawie autorskim. Jeżeli bowiem celem ustawodawcy było zrekomensowanie twórcom i wydawcom uszczerbku w dochodach z ich autorskich praw majątkowych, to winien on w ustawie określić kryteria podziału środków nawiązujące do domniemanego uszczerbku. Sąd podkreślił, że z art. 31 ust. 3 Konstytucji wynika, iż podział środków pochodzących z przymusowego przesunięcia majątkowego między podmiotami prawa prywatnego stanowi materię ustawową. „Bez skonkretyzowania kręgu osób, na rzecz których owo przesunięcie majątkowe następuje, nie można mówić o konieczności w demokratycznym państwie prawnym, która jest niezbędną konstytucyjnie przesłanką do ograniczenia – a tym bardziej pozbawienia – praw jednostki”. Widoczny w art. 20 ust. 2 ustawy o prawie autorskim, zdaniem sądu, brak koncepcji ustawodawcy co do rodzajów podmiotów uprawnionych z tytułu opłaty pochodzącej od producentów i importerów urządzeń reprograficznych oraz co do sposobu podziału tych środków doprowadził do arbitralnego przesądzenia, że wydawcy i twórcy partycypują w nich po połowie.

Wskazując na niezgodność art. 20 ust. 5 ustawy o prawie autorskim z art. 92 ust. 1 Konstytucji, sąd pytający zaznaczył, że upoważnienie dla ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, zawarte w tym przepisie ustawy, nie zawiera stosownych wytycznych, niezbędnych do określenia sposobu podziału opłat. Zdaniem sądu, nieudolne uregulowanie w art. 20 ust. 4 ustawy o prawie autorskim podziału opłaty zmusza organ wykonawczy do określenia w rozporządzeniu kategorii podmiotów oraz ustalenia reguł, według których nastąpi dalsza dystrybucja środków pochodzących z opłat. Podsumowując powyższe twierdzenia, sąd uznał, że powierzenie do uregulowania organowi władzy wykonawczej sposobu pobierania i podziału opłat, które stanowią materię ustawową, jest niezgodne z art. 2 i art. 92 ust. 1 Konstytucji.

Uzasadniając zarzut niezgodności z Konstytucją art. 20 ust. 5 *in fine* ustawy o prawie autorskim, w zakresie upoważniającym ministra do określenia, w drodze rozporządzenia, organizacji zbiorowego zarządzania uprawnionych do pobierania opłat, sąd pytający podniósł również, że zawarte w tym przepisie ustawy upoważnienie przyznaje ministrowi kompetencje do wydania rozstrzygnięcia w indywidualnej sprawie z zakresu administracji publicznej, w formie zastrzeżonej dla aktu normatywnego. Zezwolenie na podjęcie przez organizację zbiorowego zarządzania działalności określonej w ustawie wymaga zezwolenia ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Zezwolenie to jest aktem administracyjnym, wydawanym w postępowaniu administracyjnym, w którym mogliby wziąć udział producenci i importerzy urządzeń reprograficznych, gdyż, w ocenie sądu, mają oni interes prawny we wskazaniu organizacji, na rzecz której będą zobowiązane uiszczać stosowne opłaty. Tymczasem, jak twierdzi sąd, rozwiązanie przyjęte w zaskarżonym przepisie pozbawia podmioty zainteresowane odpowiednich gwarancji proceduralnych, z prawem do sądu włącznie. Dlatego też sąd pytający uznał, że art. 20 ust. 5 *in fine* prawa autorskiego jest niezgodny z art. 2, art. 45 ust. 1 i art. 92 ust. 1 Konstytucji.

Przechodząc do zarzutu sprzeczności § 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Kultury z art. 104 ust. 1 ustawy o prawie autorskim oraz z art. 2 i art. 92 ust. 1 Konstytucji, sąd pytający

stwierdził, że przepis ten, przyznając wymienionym w nim podmiotom, uprawnienia w zakresie pobierania i podziału opłat, nie ma treści właściwej aktowi normatywnemu, lecz treść decyzji administracyjnej. Istotne wątpliwości budzi również, zdaniem sądu, nazwa organizacji wymienionej w punkcie 2 tego przepisu. Nie wiadomo mianowicie, czy jest to organizacja mieszcząca się w zakresie art. 104 ust. 1 ustawy o prawie autorskim. Ponadto, z uwagi na to, że, jak twierdzi sąd, kwestię dotyczącą zezwolenia dla organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi rozstrzygnięto aktem normatywnym, powód został pozbawiony prawa obrony swego interesu przed sądem.

Sąd pytający nadmienił też, że niezgodny z Konstytucją jest niezakwestionowany w *petitum* pytania prawnego § 6 ust. 2 rozporządzenia Ministra Kultury, z uwagi na to, że zmienia on regulację ustawową, zgodnie z którą środki pochodzące z opłat od producentów i importerów urządzeń reprograficznych przypaść mają w 50% wydawcom. Zdaniem sądu, w świetle § 6 ust. 2 rozporządzenia Ministra Kultury, organizacje pobierające opłatę nie mają obowiązku przekazać kwot należnych organizacjom reprezentującym wydawców. Sąd zarzucił także, że Minister Kultury postanowił spetryfikować monopol jednej organizacji do działania na rzecz wydawców, nie dopuszczając do działania na ich rzecz innej organizacji. Z tego względu, zdaniem sądu, § 6 ust. 2 rozporządzenia Ministra Kultury jest niezgodny z art. 92 ust. 1 i art. 12 Konstytucji.

W podobny sposób sąd pytający podniósł niekonstytucyjność § 7 rozporządzenia Ministra Kultury, formalnie niezakwestionowanego w *petitum*. Zdaniem sądu, Minister Kultury stworzył własne kryterium podziału opłat – wspólne dla wszystkich opłat przewidzianych w art. 20 ust. 1 prawa autorskiego. W ocenie sądu kryterium to jest dowolne, nieznajdujące uzasadnienia w wytycznych ustawowych i zupełnie nieodpowiednie dla opłat przewidzianych w art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o prawie autorskim.

Zdaniem sądu, § 7 w związku z § 10 rozporządzenia Ministra Kultury, pozwalający organizacjom zbiorowego zarządzania arbitralnie decydować, kto z twórców i w jakim zakresie jest uprawniony do partycypacji w opłatach, jest niezgodny z zasadą rzetelnej procedury, wywodzoną z art. 2 Konstytucji.

Zdaniem sądu pytającego niezgodny z Konstytucją jest także art. 105 ust. 2 *in fine* ustawy o prawie autorskim. Obowiązek udzielania informacji oraz udostępnienia dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych opłat narusza bowiem, zdaniem sądu, tajemnicę handlową. Sąd podniósł, że zaskarżony przepis nie zawiera żadnych gwarancji chroniących zobowiązanego przed nadużyciem ze strony uprawnionego do pozyskiwania informacji wchodzących w zakres tajemnicy handlowej. Tajemnica handlowa stanowi zaś istotny element wolności działalności gospodarczej, która może być ograniczona tylko ze względu na ważny interes publiczny (art. 22 Konstytucji) – podkreślił sąd. „Temu wymaganiu nie odpowiada regulacja zawarta w art. 105 ust. 2 *in fine* ustawy o prawie autorskim, gdyż interes organizacji zbiorowego zarządzania nie jest, po pierwsze, ich własnym interesem, lecz interesem twórców i zrównanych z nimi wydawców, a po drugie, nie jest interesem publicznym, lecz sumą częściowych interesów prywatnych twórców i wydawców, a po trzecie, z powyższych wywodów wynika, że interes ten nawet dla prawodawcy nie okazał się ważny, gdyż środki z tytułu opłat nie zawsze trafiają do twórców i wydawców” – wyjaśnia sąd pytający.

Na koniec sąd dokonał analizy treści normatywnych dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (Dz. U. UE z dnia 22 czerwca 2001), stwierdzając, że regulacje zawarte w zaskarżonych przepisach nie wynikają z wymogów tej dyrektywy.

W postanowieniu z 15 kwietnia 2009 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, Wydział I Cywilny, w odpowiedzi na zarządzenie Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z 27 marca 2009 r. dotyczące usunięcia braków formalnych pytania prawnego wyjaśnił, że przedmiotem pytania prawnego jest, oprócz przepisów ustawy o prawie autorskim, również niezgodność § 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Kultury z ustawą o prawie autorskim oraz z art. 2 i art. 92 ust. 1 Konstytucji. Jak uzasadnił sąd pytający, rozstrzygnięcie przez Trybunał Konstytucyjny zgodności tego przepisu z Konstytucją lub z ustawą może mieć wpływ na rozstrzygnięcie zawisłej przed sądem sprawy w zakresie całości żądania pozwu, gdyż stwierdzenie niezgodności tego przepisu rozporządzenia z aktem prawnym wyższego rzędu oznaczać będzie utratę podstawy prawnej, na której oparte zostało żądanie pozwu i rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji. Sąd podkreślił, że odpowiedź Trybunału Konstytucyjnego na pytanie co do zgodności z Konstytucją art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim może mieć wpływ na rozstrzygnięcie zawisłej przed nim sprawy w zakresie całości żądania pozwu. Stwierdzenie niezgodności tego przepisu z Konstytucją oznaczać będzie również utratę podstawy prawnej, na której oparte zostało żądanie pozwu i rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji.

Sąd zaznaczył jednocześnie, że odpowiedź na pytanie co do zgodności z Konstytucją art. 20 ust. 1 pkt 2, ust. 2, 4 i 5 ustawy o prawie autorskim nie będzie miała bezpośredniego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Podniesienie tej kwestii w pytaniu prawnym podyktowane było chęcią całościowego przedstawienia dostrzeżonego problemu – wyjaśnił sąd.

2. Marszałek Sejmu w piśmie z 17 lipca 2009 r. zajął stanowisko, że art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim jest zgodny z art. 22 Konstytucji. Ponadto wniósł o umorzenie postępowania w zakresie badania zgodności z Konstytucją pozostałych zaskarżonych przepisów ustawy o prawie autorskim ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Wnosząc o umorzenie postępowania w zakresie badania zgodności art. 20 ust. 1 pkt 2, ust. 2, 4 i 5 ustawy o prawie autorskim, Marszałek Sejmu podniósł, że pytanie prawne sądu w tej części nie spełnia przesłanki funkcjonalnej. Nie istnieje bowiem zależność między odpowiedzią na pytanie prawne i rozstrzygnięciem sprawy, w związku z którą zostało ono przedstawione. Przedmiotem powództwa w sprawie zawisłej przed sądem pytającym jest roszczenie informacyjne wywodzone z art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim, a nie zapłata świadczenia pieniężnego, o którym mowa w art. 20 ust. 1 pkt 2 tej ustawy. Niedopuszczalne jest zatem rozpoznanie przez Trybunał Konstytucyjny pytania prawnego w zakresie art. 20 ust. 1 pkt 2 i ust. 5 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, gdyż odpowiedź na powyższe pytanie prawne nie miałaby wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Z tych samych względów Marszałek Sejmu wniósł o umorzenie postępowania w zakresie art. 20 ust. 2 i 4 ustawy o prawie autorskim, w których ustawodawca ustalił podział świadczenia pieniężnego, o którym mowa w art. 20 ust. 1 pkt 2 tejże ustawy, pomiędzy twórców, artystów wykonawców, producentów fonogramów czy twórców i wydawców.

Ustosunkowując się do zarzutu niekonstytucyjności art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim, w kontekście zasady wolności działalności gospodarczej, Marszałek Sejmu stwierdził, że podniesione w pytaniu prawnym zarzuty, dotyczące naruszenia zasady swobody działalności gospodarczej wyrażonej w art. 20 Konstytucji, przez ujawnienie tajemnicy handlowej z uwagi na obowiązek informacyjny, o którym mowa w art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim, są niezasadne. Marszałek Sejmu podkreślił, że podmioty określone w art. 20 ustawy o prawie autorskim mają zagwarantowaną swobodę działalności gospodarczej, w ramach której przysługuje im wiele swobód; między innymi prawo podjęcia decyzji dotyczącej rozpoczęcia działalności i jej prowadzenia w wybranej formie organizacyjno-prawnej, a ponadto przysługuje im także swoboda w konkurowaniu z innymi podmiotami gospodarczymi, swoboda w zakresie zbywania własnych towarów i usług oraz kształtowania

cen, a także swoboda w zakresie decydowania o sposobie zaangażowania kapitału. W świetle powyższego Marszałek Sejmu stwierdził, że działalność gospodarcza prowadzona przez producentów czy importerów urządzeń reprograficznych może być prowadzona swobodnie, gdyż zarówno sam fakt, jak i sposób jej prowadzenia zależy wyłącznie od woli konkretnego podmiotu. W ocenie Marszałka Sejmu, samo podanie informacji dotyczących ilości wyprodukowanych czy sprowadzanych urządzeń reprograficznych, podanie ich kategorii, wskazanie ilości sprzedanych urządzeń nie może być utożsamiane z naruszeniem tajemnicy handlowej ani naruszeniem zasady swobody działalności gospodarczej. Dodał także, iż nawet „gdyby przyjąć, że nałożony ustawowo obowiązek informacyjny, o którym mowa w art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim, narusza tajemnicę handlową, to i tak ograniczenie to znajduje swoje uzasadnienie z uwagi na zasadę proporcjonalności, która ma zastosowanie także do prawa działalności gospodarczej”. Wprowadzony bowiem w art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim obowiązek informacyjny spełnia kryteria przydatności i konieczności, będące elementami zasady proporcjonalności. Bez takiego obowiązku prawo żądania opłaty, o której mowa w art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o prawie autorskim, byłoby iluzoryczne. Obowiązek informacyjny jest instrumentem prawnym najmniej uciążliwym dla podmiotów zobowiązanych, który jednocześnie stanowi realną ochronę świadczenia pieniężnego określonego w art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o prawie autorskim.

3. Prokurator Generalny w piśmie z 11 sierpnia 2009 r. stwierdził, że art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim jest zgodny z art. 22 Konstytucji. W pozostałym zakresie wniosł o umorzenie postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

W pierwszej kolejności Prokurator Generalny odniósł się do warunków formalnych, jakie powinno spełniać pytanie prawne przedstawione do rozpoznania Trybunałowi Konstytucyjnemu. Analizując treść pytania prawnego i stan faktyczny sprawy zawisłej przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu, Prokurator Generalny stwierdził, że przepisy art. 20 ust. 2, ust. 4 i ust. 5 ustawy o prawie autorskim nie mogą stanowić podstawy prawnej wydawanego przez sąd rozstrzygnięcia. Przedmiotem apelacji od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu nie jest ani sposób rozdysponowania kwoty uzyskanej z tytułu opłat ze sprzedaży urządzeń reprograficznych oraz związanych z nimi czystych nośników (art. 20 ust. 4 ustawy o prawie autorskim), ani też wysokość, sposób pobierania i podziału tych opłat (art. 20 ust. 5 ustawy o prawie autorskim oraz przepisy rozporządzenia Ministra Kultury). Również art. 20 ust. 2 ustawy o prawie autorskim nie może, w ocenie Prokuratora Generalnego, stanowić podstawy prawnej takiego rozstrzygnięcia, gdyż dotyczy podziału kwoty uzyskanej z tytułu opłat ze sprzedaży magnetofonów i innych podobnych urządzeń oraz związanych z nimi czystych nośników, nie zaś kwot uzyskanych z tytułu opłat ze sprzedaży urządzeń reprograficznych.

Prokurator Generalny zaznaczył również, że sąd pytający nie uzasadnił zarzutu niezgodności § 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Kultury z art. 104 ust. 1 ustawy o prawie autorskim, a w konsekwencji – niezgodności z art. 2 i art. 92 ust. 1 Konstytucji. Dlatego też w tym zakresie pytanie prawne nie czyni zadość wymogom, jakim musi odpowiadać pytanie prawne. Prokurator Generalny podniósł ponadto, że zaskarżony § 4 rozporządzenia Ministra Kultury nie wprowadza ograniczenia wolności działalności gospodarczej. Obowiązek ten wprowadza ustawa, a Minister Kultury wskazuje jedynie te organizacje zbiorowego zarządzania, które mogą występować między innymi z roszczeniem informacyjnym.

W związku z powyższym Prokurator Generalny stwierdził, że postępowanie w zakresie badania przepisów art. 20 ust. 1 pkt 2, ust. 2, 4 i 5 ustawy o prawie autorskim oraz przepis § 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Kultury – podlega umorzeniu ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

Zajmując stanowisko co do zgodności art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim z art. 22 Konstytucji, Prokurator Generalny stwierdził, że ograniczenie wolności działalności gospodarczej polegającej na produkcji lub imporcie urządzeń reprograficznych jest dopuszczalne, jeżeli jest ono konieczne w demokratycznym państwie, z uwagi na zapewnienie niezbędnej ochrony wolności i praw twórców, artystów, wykonawców oraz producentów fonogramów i wideogramów. Konieczność zapewnienia takiej ochrony jest, zdaniem Prokuratora Generalnego, oczywista. Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2008 r., sygn. akt V CSK 22/08, wskazał, że spowodowana rozwojem techniki duża dostępność środków reprograficznych stała się czynnikiem poważnie zagrażającym interesom majątkowym twórców i wydawców. Ustanawiając art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o prawie autorskim, ustawodawca za konieczne uznał, zgodnie ze współczesnymi tendencjami, nałożenie na przedsiębiorców, którzy zapewniają dostęp do urządzeń ułatwiających kopiowanie i tym samym przyczyniają się do ich wykorzystywania na dużą skalę w ramach dozwolonego użytku osobistego, obowiązku cywilnoprawnego przekazywania części swych przychodów, za pośrednictwem określonych organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, twórcom i wydawcom. Zdaniem Prokuratora Generalnego, przewidziane w art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o prawie autorskim opłaty na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania stanowią kompensatę uszczerbku doznawanego przez twórców i wydawców na skutek masowego kopiowania w ramach dozwolonego użytku osobistego.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, skutecznym sposobem na wyegzekwowanie od producentów i importerów urządzeń reprograficznych opłat, o których mowa w art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o prawie autorskim, jest zobowiązanie tych podmiotów do przekazania danych będących podstawą określenia wysokości wymaganych opłat, z możliwością ich weryfikacji na podstawie o przedstawionej dokumentacji. Temu celowi służy – zdaniem Prokuratora Generalnego – roszczenie informacyjne zawartej w art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim, bez którego obowiązek wynikający z art. 20 ust. 1 pkt 2 tejże ustawy byłby iluzoryczny, a ochrona praw autorskich byłaby pozorna.

4. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego (dalej: Minister) w piśmie z 22 czerwca 2009 r., odnosząc się do zarzutów pytania prawnego, w zakresie dotyczącym niezgodności zaskarżonych przepisów rozporządzenia Ministra z ustawą o prawie autorskim i Konstytucją, w pierwszej kolejności przedstawił istotę i cel tzw. mechanizmu rekompensującego skutki regulacji dozwolonego użytku. Jak stwierdził, opłata, o której mowa w art. 20 ust. 1 ustawy o prawie autorskim, jest konsekwencją ustawowego uregulowania możliwości nieodpłatnego korzystania z rozpowszechnionych utworów w zakresie własnego użytku osobistego, które powoduje uszczuplenie praw majątkowych podmiotów uprawnionych z tego tytułu. Minister zwrócił także uwagę, że uprawnienie twórców i wydawców wynikające z art. 20 ust. 1 ustawy o prawie autorskim, w związku z korzystaniem z utworów w sferze reprograficznej, w zakresie dozwolonego użytku, nie wynika z ogólnych zasad prawa autorskiego, lecz stanowi szczególne, dodatkowe uprawnienie. Minister wyjaśnił, że podmioty uprawnione do partycypowania w kwotach będących rekompensatą za dozwolony użytek nie muszą się legitymować prawami wynikającymi z ogólnych zasad prawa autorskiego. I choć system ten oparty jest na pewnego rodzaju uogólnieniu, to jednak, zdaniem Ministra, jest jedynym racjonalnym i możliwym do wykonania sposobem zmniejszenia dolegliwości dla podmiotów uprawnionych.

Minister wskazał także, że funkcja wydawców dla sfery prawa autorskiego wskazuje na konieczność wprowadzenia mechanizmów ochrony i zarządzania uprawnieniami wydawców w postaci możliwości powstawania organizacji zbiorowego zarządzania. Wydawca podejmuje ryzyko ekonomiczne związane z wydawaniem danego utworu, niejednokrotnie uczestnicząc w powstaniu ostatecznej wersji, wersji rynkowej publikacji,

podejmując czynności edytorskie, składania, łamanie, oprawy, wreszcie promocji i dystrybucji egzemplarzy utworu, przeznaczając na to ogromne nakłady finansowe.

Minister nie zgodził się z zarzutem sądu pytającego, że wydawcy nie mogą być reprezentowani przez organizację zbiorowego zarządzania prawami autorskimi ze względu na to, że ustawodawca nie wymienił kategorii wydawców w art. 104 ust. 1 ustawy o prawie autorskim. Minister zwrócił uwagę, że ustawodawca użył w tym przepisie terminu znaczeniowo szerszego – producent. Z tego też względu Minister nie podzielił zarzutu sądu co do sprzeczności między art. 104 ust. 1 i art. 20 ust. 1 ustawy o prawie autorskim. Stwierdził także, że brzmienie art. 104 ust. 1 tej ustawy nie ma wpływu na wykonanie uprawnienia wskazanego w art. 20 ust. 1 ustawy o prawie autorskim.

Zdaniem Ministra, nie jest uzasadniony zarzut sądu pytającego, iż art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim nie daje możliwości obrony przed naruszeniem tajemnicy handlowej podmiotów zobowiązanych do udzielania informacji. Podkreślił, że organizacja zbiorowego zarządzania nie jest przedsiębiorcą konkurencyjnym w stosunku do jakiegokolwiek podmiotu, na którym ciąży obowiązek informacyjny. Naruszeniem tajemnicy handlowej w tym przypadku byłoby wykorzystanie przekazanych informacji w sposób niezgodny z celem wskazanym w roszczeniu informacyjnym. Cel udostępnienia danych, jakim jest określenie wysokości dochodzonych opłat, wyznacza zatem nieprzekraczalną granicę ich wykorzystania.

Odnosząc się do zarzutów pytania prawnego dotyczących rozporządzenia, Minister stwierdził, iż nietrafne są argumenty sądu pytającego dotyczące braku wytycznych do wydania rozporządzenia w art. 20 ust. 5 ustawy o prawie autorskim. Zdaniem Ministra, rozporządzenie to nie wkracza w materię ustawową, lecz wydane jest w celu wykonania ustawy. Jak wyjaśnił, minister w drodze rozporządzenia miał wskazać: kategorie urzędzeń i nośników służących do zwielokrotniania utworów, natomiast ustawa w art. 20 ust. 1 w punktach 2 i 3 dała wskazówkę, jakiego typu mają to być urzędzenia. W rozporządzeniu należało określić wysokość opłat od urzędzeń i nośników, biorąc pod uwagę zdolność urzędzenia i nośnika do zwielokrotniania utworów, jak również ich przeznaczenie do wykonywania funkcji innych niż zwielokrotnianie utworów. Ustawodawca określił także graniczną wysokość opłaty, wskazując, iż producenci i importerzy są obowiązani do wnoszenia opłaty nieprzekraczającej 3% kwoty należnej z tytułu sprzedaży tych urzędzeń i nośników – wyjaśnił Minister.

Co do zarzutu sądu pytającego dotyczącego przyznania uprawnień z tytułu opłaty wszystkim wydawcom, niezależnie od tego, czy nabyli prawa w drodze umowy, czy *ex lege*, Minister wskazał, że biorąc pod uwagę dozwolony użytek, cel rekompensaty wskazanej w art. 20 oraz jej charakter, nie ma znaczenia, czy wykorzystywane są prawa wydawców, którzy nabyli prawa w sposób pochodny, czy też wydawców, którym przysługują prawa nabyte z mocy ustawy. Zróżnicowanie wpływów wydawców w zależności od sposobu nabycia przez nich praw, w związku z korzystaniem z utworów w zakresie dozwolonego użytku nie nastąpi, a wręcz można wskazać, że będzie identyczny. Dlatego też rozróżnianie wydawców z punktu widzenia sposobu nabycia praw do opłat nie jest uzasadnione – wyjaśnił Minister.

Jego zdaniem, nie znajduje także uzasadnienia twierdzenie sądu pytającego, że § 4 rozporządzenia zawiera treść właściwą dla aktów administracyjnych. Minister Kultury, na podstawie art. 20 ust. 5 ustawy o prawie autorskim, nie tworzy nowej organizacji zbiorowego zarządzania, a jedynie wskazuje z już działających organizacji tę, która w sposób należyty będzie wykonywać uprawnienie wskazane w art. 20 ust. 1 ustawy.

Minister odniósł się także do zarzutu sądu pytającego dotyczącego niekonstytucyjności § 6 ust. 2 rozporządzenia. Zgodził się, że brak wyraźnego wskazania kategorii uprawnionych wydawców może powodować problem z ustaleniem zakresu podmiotowego uprawnionych z tytułu opłat. Zdaniem Ministra, brak ten należy jednak

traktować jako oczywistą omyłkę. Art. 20 ust. 4 ustawy o prawie autorskim wskazuje, że połowa wpływów z opłaty wynikającej z art. 20 ust. 1 tej ustawy należy się wydawcom. Skoro zatem przepis rozporządzenia nie wskazuje wprost, jakiej organizacji powinny być przekazane opłaty, to, mając na uwadze, że przepis rozporządzenia nie może zmieniać ustawy, opłaty te powinny zostać przekazane organizacji reprezentującej wydawców. W ocenie Ministra, nie przesądza to jeszcze o możliwości stwierdzenia niekonstytucyjności rozporządzenia. Ponadto Minister wyjaśnił, że nieprawdą jest, iż wprowadzono monopol jednej organizacji do działania na rzecz wydawców. Jako dowód Minister wskazał, że decyzją z 28 maja 2009 r. nr DP/926/09/JB udzielił zezwolenia Stowarzyszeniu Wydawców Repropol.

Minister nie zgodził się również z sądem pytającym, że wskazany w § 7 rozporządzenia Ministra Kultury system poboru i rozdziału pobranych opłat narusza zasadę przyzwoitej legislacji oraz rzetelnej procedury. Wyjaśnił, że wprowadzenie tego systemu było poprzedzone badaniami statystycznymi i konsultacjami z zainteresowanymi podmiotami, co daje najbardziej miarodajny obraz struktury korzystania z utworów w sferze reprografii. Jego zdaniem, zasady systemu poboru i podziału opłat określonych w art. 20 ust. 1 ustawy o prawie autorskim są jasne, racjonalne i sprawiedliwe, a także zabezpieczające wykonanie obowiązków spoczywających na wskazanych organizacjach.

Minister nie podzielił również zarzutu sądu, że § 10 rozporządzenia Ministra Kultury umożliwia organizacjom zbiorowego zarządzania reprezentującym uprawnionych arbitralny wybór, komu należy się opłata. Podkreślił, że ustawa nakłada na organizacje zbiorowego zarządzania szereg wymogów, których spełnienie daje rękojmię należytego wykonywania zbiorowego zarządu. Kontrola działalności organizacji zbiorowego zarządzania przebiega dwutorowo. Z jednej strony, regulaminy repartycji, zawierające zasady podziału, poddane są ocenie samych reprezentowanych; z drugiej strony, organizacje te podlegają nadzorowi Ministra Kultury, który w szczególnych okolicznościach może cofnąć danej organizacji zezwolenie na zbiorowe zarządzanie lub, w przypadku realizacji uprawnienia określonego w art. 20 ust. 1 ustawy, wskazać inną organizację w drodze zmiany rozporządzenia.

II

Na rozprawę 11 października 2011 r. stawili się przedstawiciele Sejmu, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Prokuratora Generalnego. Nie stawił się przedstawiciel pytającego sądu. Sędzia sprawozdawca przedstawił treść pytania prawnego. Obecni na rozprawie uczestnicy postępowania podtrzymali stanowiska zajęte na piśmie.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył co następuje:

1. Zakres kontroli konstytucyjnej w świetle przedmiotu zaskarżenia oraz sprawy zawisłej przed pytającym sądem.

1.1. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny (dalej: sąd pytający lub sąd) pismem z 19 marca 2009 r. przekazał pytanie prawne tegoż sądu do Trybunału, przedstawione w postanowieniu sądu z 24 lutego 2009 r. Sąd powziął wątpliwość co do zgodności z Konstytucją następujących przepisów ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631, ze zm.; dalej: ustawa o prawie autorskim lub ustawa):

– art. 20 ust. 1 pkt 2 z art. 21 w związku z art. 31 ust. 3, w związku z art. 64 Konstytucji,

– art. 20 ust. 2 z art. 2 Konstytucji,

– art. 20 ust. 4 z art. 2 Konstytucji,

– art. 20 ust. 5 *in fine* z art. 2, art. 45 ust. 1 i art. 92 ust. 1 Konstytucji,

– art. 105 ust. 2 *in fine* z art. 22 Konstytucji.

Zakwestionowane przepisy art. 20 ustawy o prawie autorskim mają następujące brzmienie:

ust. 1 pkt 2: „Producenci i importerzy: kserokopiarek, skanerów i innych podobnych urządzeń reprograficznych umożliwiających pozyskiwanie kopii całości lub części egzemplarza opublikowanego utworu, są obowiązani do uiszczania, określonym zgodnie z ust. 5, organizacjom zbiorowego zarządzania, działającym na rzecz twórców, artystów wykonawców, producentów fonogramów i wideogramów oraz wydawców, opłat w wysokości nieprzekraczającej 3% kwoty należnej z tytułu sprzedaży tych urządzeń i nośników”.

Ust. 2: „Z kwoty uzyskanej z tytułu opłat ze sprzedaży magnetofonów i innych podobnych urządzeń oraz związanych z nimi czystych nośników przypada:

1) 50 % – twórcom;

2) 25 % – artystom wykonawcom;

3) 25 % – producentom fonogramów”.

Ust. 4 „Z kwoty uzyskanej z tytułu opłat ze sprzedaży urządzeń reprograficznych oraz związanych z nimi czystych nośników przypada:

1) 50 % - twórcom;

2) 50 % - wydawcom”.

Ust. 5: „Minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego po zasięgnięciu opinii organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi, stowarzyszeń twórców, artystów wykonawców, organizacji producentów fonogramów, producentów wideogramów oraz wydawców, jak również organizacji producentów lub importerów urządzeń i czystych nośników wymienionych w ust. 1, określa, w drodze rozporządzenia: kategorie urządzeń i nośników oraz wysokość opłat, o których mowa w ust. 1, kierując się zdolnością urządzenia i nośnika do zwielokrotniania utworów, jak również ich przeznaczeniem do wykonywania innych funkcji niż zwielokrotnianie utworów, sposób pobierania i podziału opłat oraz organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi uprawnione do ich pobierania”.

Natomiast zakwestionowany przepis art. 105 ust. 2 ustawy stanowi: „W zakresie swojej działalności organizacja zbiorowego zarządzania może się domagać udzielenia informacji oraz udostępnienia dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych przez nią wynagrodzeń i opłat”.

W odpowiedzi na zarządzenie Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z 27 marca 2009 r. dotyczące usunięcia braków formalnych pytania prawnego, sąd pytający powziął postanowienie, w którym wyjaśnił między innymi, że przedmiotem pytania prawnego z 24 lutego 2009 r. jest, oprócz wskazanych przepisów ustawy, również przepis § 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Kultury z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie określenia kategorii urządzeń i nośników służących do utrwalania utworów oraz opłat od tych urządzeń i nośników z tytułu ich sprzedaży przez producentów i importerów (Dz. U. Nr 105, poz. 991, ze zm.; dalej: rozporządzenie) – co do zgodności z ustawą o prawie autorskim, przy czym niezgodność tego przepisu z Konstytucją sąd upatruje w naruszeniu zasady przyzwoitej legislacji (art. 2) oraz art. 92 ust. 1 Konstytucji. Wątpliwości sądu co do zgodności z ustawą wynikają stąd, że nazwa wymienionej w § 4 pkt 1 rozporządzenia organizacji nie wskazuje na

to, że jest to stowarzyszenie zrzeszające twórców, przewidziane w art. 104 ust. 1 ustawy o prawie autorskim.

Przepis § 4 pkt 1 rozporządzenia ma następujące brzmienie: „Organizacjami zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi uprawnionymi do pobierania i podziału opłat od urzędzeń i nośników, o których mowa w załączniku nr 3 do rozporządzenia, są:

1) Stowarzyszenie Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL – na rzecz twórców”.

Równocześnie sąd pytający wyjaśnił, że odpowiedź na pytanie prawne w zakresie zgodności przywołanego wyżej przepisu rozporządzenia z Konstytucją lub z ustawą „może mieć wpływ na rozstrzygni[ę]cie zawisłej przed tutejszym Sądem sprawy w zakresie całości żądania pozwu, ponieważ stwierdzenie niezgodności tego przepisu z aktami wyższego rzędu oznaczać będzie utratę podstawy prawnej, na której oparte zostało żądanie pozwu i rozstrzygni[ę]cie Sądu I instancji”.

W postanowieniu z 15 kwietnia 2009 r. sąd pytający rozszerzył więc przedmiot zaskarżenia, argumentując, że niekonstytucyjność wspomnianego wyżej przepisu rozporządzenia jest konsekwencją jego niezgodności z ustawą o prawie autorskim, a także naruszenia „przy tej okazji” zasady należytej legislacji.

1.2. Trybunał zbadał, czy przedstawione przez sąd, wynikające z obydwu wspomnianych wyżej postanowień sądu, pytanie prawne spełnia wymogi określone w art. 193 Konstytucji oraz w art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o Trybunale). Zgodnie z powyższymi przepisami Konstytucji oraz ustawy o Trybunale, „Każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem”.

W myśl utrwalonej linii orzeczniczej Trybunału wskazane wyżej art. 193 Konstytucji oraz art. 3 ustawy o Trybunale, zawierające tę samą treść normatywną, określają trzy przesłanki, stanowiące zarazem konieczne wymogi pytań prawnych kierowanych przez sądy do Trybunału. Przepisy te określają mianowicie przesłankę podmiotową, przesłankę przedmiotową oraz przesłankę funkcjonalną. Przesłanki te stanowią, w świetle wspomnianych wyżej przepisów, wymogi konieczne pytania prawnego, aby mogło być ono rozpoznane merytorycznie przez Trybunał, tzn. poddane kontroli konstytucyjnej. Niedopełnienie któregoś z tych wymogów skutkuje niemożnością dokonania kontroli konstytucyjnej w zakresie, którego brak dotyczy, a w konsekwencji umorzeniem postępowania z powodu niedopuszczalności wydania wyroku.

Przesłanka podmiotowa określa podmiot, któremu przysługuje kompetencja do przedstawienia pytania prawnego do Trybunału. Jest nim każdy sąd w rozumieniu art. 175 Konstytucji. Przesłanka przedmiotowa pytania prawnego została określona w art. 32 ust. 1 ustawy o Trybunale. Zgodnie z tym przepisem sąd przedstawiający pytanie prawne powinien określić kwestionowany akt normatywny lub jego część oraz sformułować i uzasadnić zarzut jego niezgodności z oznaczonym aktem normatywnym wyższego stopnia.

Natomiast przesłanka funkcjonalna, którą również winno spełniać każde pytanie prawne, aby mogło być dopuszczone do merytorycznego rozpoznania, to wynikające z pytania prawnego istnienie zależności między odpowiedzią Trybunału na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy zawisłej przed sądem, w związku z którą pytanie prawne zostało Trybunałowi przedstawione. „Oznacza to po pierwsze, że pytanie prawne może być przedstawione tylko w toku rozpoznawanej przez sąd konkretnej sprawy (przy czym nie ma znaczenia to, w jakim stadium postępowania sąd powziął przekonanie o potrzebie

przedstawienia pytania prawnego), po drugie – rozstrzygnięcie pytania prawnego musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w toku której pytanie to zostało przedstawione. Przesłanka ta jest więc oparta na treści wyrażonego w kwestionowanym przepisie unormowania, a ściślej – na istnieniu między tym unormowaniem a stanem faktycznym rozpoznawanej przez sąd sprawy relacji uzasadniającej zastosowanie danego przepisu w konkretnej sprawie (por. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 29 marca 2000 r., P 13/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 68). Istnienie takiej zależności można przyjąć wtedy, gdy w razie utraty mocy obowiązującej kwestionowanego przepisu ustawowego w następstwie ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego niezgodność tego przepisu z Konstytucją lub ratyfikowaną umową międzynarodową orzeczenie wydane w sprawie rozpoznawanej przez przedstawiający pytanie prawne sąd będzie miało treść różniącą się od tej, jaką miałyby w razie, gdyby orzeczenie to zostało oparte na kwestionowanym przepisie ustawowym” – wyjaśniał istotę przesłanki funkcjonalnej Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 13 grudnia 2000 r., sygn. P 9/00 (OTK ZU nr 8/2000, poz. 302).

Trybunał zwracał uwagę w swoim orzecznictwie, że postępowanie przed Trybunałem inicjowane wniesieniem pytania prawnego nie jest kontrolą abstrakcyjną aktu normatywnego, lecz jest związane z konkretną sprawą, zawisłą przed sądem przedstawiającym pytanie prawne, w związku z którą pojawiła się wątpliwość sądu co do konstytucyjności lub zgodności z przepisami wyższego rzędu przepisu prawnego, który jest sądowi potrzebny do rozstrzygnięcia sprawy, która przed nim się toczy. Związek między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed sądem powinien wykazać sąd przedstawiający pytanie prawne. Kontrola konstytucyjności aktu normatywnego inicjowana w trybie pytania prawnego uzależniona jest zatem od istotności (relewantności) kwestii prawnej wskazanej w pytaniu prawnym dla konkretnego rozstrzygnięcia sądowego (por. np. postanowienie z 19 grudnia 2006 r., sygn. P 25/05, OTK ZU nr 11/A/2006, poz. 176).

Trybunał zwracał również uwagę w swoich orzeczeniach, że przy ustalaniu funkcjonalności (relewantności) pytania prawnego trzeba mieć na uwadze, że z reguły nie będzie dochowana przesłanka funkcjonalna wówczas, „gdy rozstrzygnięcie sprawy jest możliwe bez uruchamiania instytucji pytań prawnych. Sytuacja taka wystąpi w szczególności wówczas, gdy istnieje możliwość usunięcia nasuwających się wątpliwości prawnych przez stosowną wykładnię budzącego zastrzeżenia aktu prawnego, bądź też możliwość przyjęcia za podstawę rozstrzygnięcia innego aktu. Innymi słowy – przesłanka funkcjonalna obejmuje m.in. konieczność wykazania, że zastrzeżenia zgłoszone wobec kwestionowanego przepisu są obiektywnie uzasadnione oraz na tyle istotne, że zachodzi potrzeba ich wyjaśnienia w ramach procedury pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego. Jeżeli zatem sąd orzekający poweźmie co do przepisu, który ma być przesłanką rozstrzygnięcia, wątpliwości natury konstytucyjnej, powinien w pierwszej kolejności dążyć do ich usunięcia w drodze znanych nauce prawa reguł interpretacyjnych i kolizyjnych, w szczególności – jeżeli jest to możliwe – w drodze wykładni zgodnej z Konstytucją” (postanowienie z 15 maja 2007 r., sygn. P 13/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 57).

1.3. Przedstawiając pytanie prawne Trybunałowi, sąd wyjaśnił, że powziął postanowienie dotyczące tego pytania po rozpoznaniu 24 lutego 2009 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy z powództwa Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL z siedzibą w Kielcach (dalej również jako: Kopipol) przeciwko Euroimpex SA z siedzibą we Wrocławiu (dalej również jako: Euroimpex) o zobowiązanie do udzielenia informacji i udostępnienia dokumentów na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 6 listopada 2008 r. sygn. akt I C 425/08.

Również z uzasadnienia pytania prawnego, zawartego w postanowieniu sądu z 24 lutego 2009 r. jednoznacznie wynika, że powód Kopipol w Kielcach – domagał się zobowiązania przez sąd pozwanej spółki Euroimpex SA do udzielenia szczegółowych informacji o sprowadzonych do Polski i sprzedanych osobom trzecim urządzeniach reprograficznych.

Uwzględniając żądanie powoda, Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z 6 listopada 2008 r. zobowiązał stronę pozwaną do udzielenia powodowi informacji o ilości sprowadzonych przez nią i sprzedanych osobom trzecim urządzeń reprograficznych w okresie od 1 czerwca 1998 r. do 15 maja 2008 r. z podaniem nazwy i typu urządzenia, numeru fabrycznego, ceny detalicznej, wydajności urządzenia (maksymalnej ilości kopii lub skanów na minutę) oraz daty sprowadzenia do Polski i sprzedaży poszczególnych urządzeń, a także do udostępnienia powodowi dokumentów celnych i faktur dotyczących tych urządzeń.

Sąd Apelacyjny (sąd pytający) powziął wątpliwość co do zgodności z Konstytucją wymienionych wyżej przepisów ustawy o prawie autorskim. Z uzasadnienia pytania prawnego wynika, że sąd podzielił argumentację strony pozwanej, iż roszczenie powoda oparte jest na przepisach prawnych niezgodnych z Konstytucją. Argumentację tę sąd przedstawił w pytaniu prawnym.

Trybunał ustalił, że przedmiotem sporu przed sądem pytającym (a wcześniej także przed sądem okręgowym) jest, określone w art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim, tzw. roszczenie informacyjne, przysługujące Kopipolowi jako organizacji zbiorowego zarządzania, do udzielenia przez Euroimpex informacji i udostępnienia dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych przez Kopipol od Euroimpexu określonych w art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o opłatach. Odpowiedź na pytanie o zgodność zaskarżonego przepisu art. 105 ust. 2 ustawy ze wskazanym przez sąd wzorcem kontroli wynikającym z art. 22 Konstytucji jest, zdaniem Trybunału, potrzebna sądowi do rozstrzygnięcia sprawy, w związku z którą sąd postawił Trybunałowi pytanie prawne.

Jak wspomniano wyżej, sąd zakwestionował również zgodność ze wskazanymi w pytaniu prawnym wzorcami kontroli konstytucyjnej innych przepisów ustawy o prawie autorskim, a mianowicie: art. 20 ust. 1 pkt 2, art. 20 ust. 2, 4 oraz 5. Przepisy te nie dotyczą jednak regulacji prawnej „roszczenia informacyjnego” organizacji zbiorowego zarządzania (dalej: organizacji z.z.), lecz, podobnie jak pozostałe przepisy art. 20 ustawy (ust. 1 pkt 1 i 3, ust. 3), szczególnej opłaty przysługującej organizacjom z.z. od producentów i importerów magnetofonów, skanerów lub innych podobnych urządzeń reprograficznych i utrwalających. Przytoczone wyżej przepisy art. 20 ustawy, aczkolwiek wiążą się z art. 105 ust. 2 ustawy, gdyż „roszczenie informacyjne” ma służyć skutecznemu dochodzeniu przez organizacje z.z. przysługujących im opłat, o których mowa w przepisach art. 20 ustawy o prawie autorskim – nie są sądowi potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, która przed nim zawisła i w związku z którą sąd przedstawił Trybunałowi pytanie prawne.

Powyższe ustalenie Trybunału znajduje również potwierdzenie w wyjaśnieniach samego sądu pytającego zawartych we wspomnianym postanowieniu z 15 kwietnia 2009 r. Sąd stwierdził w nim, że odpowiedź na pytanie co do zgodności z Konstytucją art. 20 ust. 1 pkt 2, ust. 2, 4 i 5 ustawy o prawie autorskim nie będzie miała bezpośredniego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, której przedmiotem było żądanie zobowiązania przez sąd strony pozwanej do udzielenia powodowi szczegółowych informacji o sprowadzonych i sprzedanych osobom trzecim urządzeniach reprograficznych, a podniesienie przez sąd również kontroli przepisów art. 20 ustawy podyktowane było chęcią całościowego przedstawienia dostrzeżonego problemu.

Na rozstrzygnięcie sprawy, która legła u podstaw niniejszego pytania prawnego, nie miałyby również wpływu odpowiedzi Trybunału co do zgodności § 4 pkt 1 rozporządzenia z ustawą o prawie autorskim oraz z art. 2 i art. 92 ust. 1 Konstytucji. Ten ostatni przedmiot

zaskarżenia wynika, jak wspomniano, z postanowienia sądu z 15 kwietnia 2009 r. Do rozstrzygnięcia sprawy zawisłej przed sądem pytającym i w związku z którą sąd przedstawił Trybunałowi niniejsze pytanie prawne, nie jest również sądowi potrzebna odpowiedź Trybunału dotycząca oceny konstytucyjnej § 6 ust. 2 oraz § 7 rozporządzenia, formalnie niezaskarżonych w *petitum* pytania prawnego, lecz których konstytucyjność została podważona w uzasadnieniu pytania prawnego.

Trybunał nadmienia, że przytoczony wyżej fragment postanowienia sądu, z którego wynika, iż odpowiedź na pytanie co do zgodności z Konstytucją zaskarżonych przepisów art. 20 ustawy, „nie będzie miała bezpośredniego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy”, w związku z którą zostało przedstawione pytanie prawne, nie zwolnił Trybunału od ustalenia, czy wspomniane przepisy art. 20 ustawy dochowują przesłanki funkcjonalnej, w szczególności biorąc pod uwagę, że przepisy te są zakwestionowane przez sąd. Trybunał podtrzymuje w tej kwestii swoje wcześniejsze stanowisko. Trybunał w postanowieniu z 20 listopada 2008 r., sygn. P 18/08 (OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 168) podkreślił, „że jako organ działający na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji) ma kompetencję do oceny, czy istotnie zgodność z Konstytucją przepisu zakwestionowanego w pytaniu prawnym ma znaczenie dla treści orzeczenia mającego rozstrzygnąć sprawę, w której przedstawione zostało pytanie prawne. Do zadań Trybunału Konstytucyjnego nie należy wprowadzić wskazywanie sądom, które przepisy winny znaleźć zastosowanie w konkretnej sprawie, ale z drugiej strony teza, że o tym, czy dany przepis może być przedmiotem pytania prawnego, decyduje wyłącznie sąd, który pytanie przedstawia, prowadziłyby do możliwości obejścia art. 193 Konstytucji przez wymaganie od Trybunału Konstytucyjnego rozstrzygnięcia pytań prawnych dotyczących kwestii niemających bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy zawisłej przed sądem. To zaś zacierałoby różnicę między przyjętym w Konstytucji rozróżnieniem uprawnienia do inicjowania abstrakcyjnej i konkretnej kontroli konstytucyjności prawa”.

Trybunał, w związku z niniejszą sprawą, podtrzymuje powyższy pogląd, podkreślając, że w rezultacie dokonanych ustaleń poddał merytorycznemu rozpoznaniu pytanie prawne sądu w zakresie dotyczącym zgodności art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim; postanowił natomiast umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie pytania prawnego sądu, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

2. Badanie zgodności art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim z art. 22 Konstytucji.

2.1. Sąd pytający wskazał jako wzorzec kontroli konstytucyjnej zakwestionowanego art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim art. 22 Konstytucji. Przepis ten stanowi, że „ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny”.

Trybunał Konstytucyjny w swoim dotychczasowym orzecznictwie zwracał uwagę, że analiza treści normatywnych art. 22 Konstytucji, ściśle związanego z art. 20 Konstytucji, ujawnia, że zamieszczone w obydwu przepisach Konstytucji wyrażenie „wolność działalności gospodarczej” oznacza nie tylko zasadę ustrojową, co wynika chociażby z dyrektyw wykładni systemowej (obydwa przepisy zamieszczone są w rozdziale I Konstytucji, zawierającym zasady ustrojowe Rzeczypospolitej Polskiej); lecz także zasadę wolności podmiotów w sferze działalności gospodarczej. Z zasady wolności działalności gospodarczej, o której mowa w art. 20 i art. 22 Konstytucji, wynika wolność działalności gospodarczej jako jedna z podstawowych wolności przysługującej podmiotom prowadzącym działalność gospodarczą (osoby fizyczne, osoby prawne), będąca jednym z przejawów fundamentalnej zasady państwa demokratycznego, a mianowicie zasady wolności jednostki. Trybunał zwracał w swoich orzeczeniach uwagę, że systemowe powiązania między art. 20 i art. 22 Konstytucji oznaczają, iż wolności działalności podmiotów w sferze gospodarczej nie należy odrywać od reguł

„społecznej gospodarki rynkowej”, skoro w świetle art. 20 Konstytucji wolność działalności gospodarczej jest jednym z filarów takiego ustroju gospodarczego, obok własności prywatnej, solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych (por. np. wyroki: z 21 listopada 2005 r., sygn. P 10/03, OTK ZU nr 10/A/2005, poz. 116 oraz z 24 stycznia 2006 r., sygn. SK 40/04, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 5).

Trybunał zaznaczał, że art. 22 Konstytucji nie proklamuje samoistnie zasady wolności działalności gospodarczej. Przepis ten nie określa, „jaka jest treść tej wolności i sfera działań, które są realizacją wolności działalności gospodarczej”, lecz dotyczy konstytucyjnych wymogów ograniczenia wolności działalności gospodarczej (wyrok z 29 kwietnia 2003 r., sygn. SK 24/02, OTK ZU nr 4/A/2003, poz. 33). Trybunał zaznaczał też, że wyrażenie: „wolność działalności gospodarczej” należy rozumieć zarówno jako wolność wyboru działalności gospodarczej, jak i wolność jej wykonywania (por. wyrok z 7 czerwca 2005 r., sygn. K 23/04, OTK ZU nr 6/A/2005, poz. 62).

Ustalając treść normatywną art. 22 Konstytucji, Trybunał w swoich orzeczeniach zwracał uwagę, że przepis ten określa dwojakiego rodzaju wymogi wprowadzania ograniczenia wolności działalności gospodarczej, a mianowicie w płaszczyźnie formalnej wymaga, aby ograniczenia te były wprowadzane „tylko w drodze ustawy”; natomiast w płaszczyźnie materialnej ograniczenie wolności działalności gospodarczej winno znajdować uzasadnienie w „ważnym interesie publicznym” (por. wyrok z 10 kwietnia 2001 r., sygn. U 7/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 56).

Trybunał podkreślał w swoich orzeczeniach konieczność systemowej interpretacji treści normatywnych art. 22 Konstytucji, nie tylko ukazującej ścisłe powiązanie tego przepisu z art. 20 Konstytucji, ale także z innymi przepisami Konstytucji, w szczególności z art. 92 ust. 1 Konstytucji.

Ustalając treści normatywne klauzuli generalnej „ważnego interesu publicznego”, zawartej w art. 22 Konstytucji, Trybunał zaznaczał, że w klauzuli tej mieszczą się także inne materialnoprawne przesłanki ograniczenia wolności działalności gospodarczej niż te, które są wymienione w art. 31 ust. 3 Konstytucji (bezpieczeństwo, porządek publiczny, ochrona środowiska, ochrona zdrowia, ochrona moralności publicznej, ochrona wolności i praw innych osób). Ustawodawca, powołując się na „ważny interes publiczny” uzasadniający ograniczenie wolności działalności gospodarczej, może się bowiem powołać również na inne przesłanki materialnoprawne niż te, które są wymienione w art. 31 ust. 3 Konstytucji, ale musi takie przesłanki uzasadnić przepisami lub wartościami konstytucyjnymi.

Uzasadniając przyczyny, dla których ograniczenie wolności działalności gospodarczej wynikające z art. 22 Konstytucji może mieć szerszy zakres niż ograniczenie innych praw lub wolności, Trybunał w wyroku z 8 kwietnia 1998 r., sygn. K 10/97 (OTK ZU nr 3/1998, poz. 29), wyjaśniał, że „działalność gospodarcza, ze względu na jej charakter, a zwłaszcza na bliski związek zarówno z interesami innych osób, jak i interesem publicznym, może podlegać różnego rodzaju ograniczeniom w stopniu większym niż prawa i wolności o charakterze osobistym bądź politycznym. Istnieje w szczególności legitymowany interes państwa w stworzeniu takich ram prawnych obrotu gospodarczego, które pozwolą zminimalizować niekorzystne skutki mechanizmów wolnorynkowych, jeżeli skutki te ujawniają się w sferze, która nie może pozostać obojętna dla państwa ze względu na ochronę powszechnie uznawanych wartości”.

Z kolei w wyroku z 10 października 2001 r., sygn. K 28/01 (OTK ZU nr 7/2001, poz. 212), Trybunał wyjaśniał, że konieczność ograniczenia wolności działalności gospodarczej, o której mowa w art. 22 Konstytucji, może wynikać nie tylko z przesłanek określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji, lecz także z powodu międzynarodowych zobowiązań państwa polskiego. Trybunał uznał tę ostatnią przesłankę za „ważny interes publiczny”.

Systemowa wykładnia ograniczenia wolności działalności gospodarczej, o której mowa w art. 22 Konstytucji, oznacza też, że do ograniczenia wolności działalności gospodarczej odnosi się zasada proporcjonalności, określona w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Wyjaśniając treści normatywne art. 22 Konstytucji w powiązaniu z treściami normatywnymi art. 31 ust. 3 Konstytucji, Trybunał w wyroku z 8 lipca 2008 r., sygn. K 46/07 (OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 104), stwierdził między innymi: „Ustawodawca musi zatem każdorazowo wykazać, iż ograniczenie wolności działalności gospodarczej służy ochronie szczególnie istotnego interesu publicznego. Konieczność ograniczenia tej wolności jest uzasadniona, o ile ustanawiane ograniczenia są zgodne z zasadą proporcjonalności, a więc: zastosowane środki prowadzą do zamierzonych celów, są niezbędne dla ochrony interesu, z którym są powiązane, skutki ograniczeń są proporcjonalne do ciężarów nakładanych na obywatela. Z zasady proporcjonalności wynika wymóg doboru takiego środka ograniczenia wolności lub praw, który służyłby osiągnięciu zamierzonego celu, z uwzględnieniem postulatu adekwatności. W pojęciu «ograniczenia koniecznego» zawiera się nie tylko materialnoprawne określenie treści ograniczenia, ale też dopuszczalność stosowania środków niezbędnych dla zapewnienia respektowania owego ograniczenia przez adresatów normy ograniczającej. Każdy wypadek konieczności ochrony dóbr wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji mieści się w klauzuli ważnego interesu publicznego w rozumieniu art. 22 Konstytucji, jednak w zakresie owego ważnego interesu publicznego mieszczą się ponadto wartości niewymienione w art. 31 ust. 3 Konstytucji. W konsekwencji zakres dopuszczalnych ograniczeń wolności działalności gospodarczej jest – przynajmniej z punktu widzenia materialnoprawnych przesłanek ograniczeń – szerszy od zakresu ograniczeń tych wolności i praw, do których odnosi się art. 31 ust. 3 Konstytucji”.

Trybunał w związku z niniejszą sprawą przypomina, że, w świetle orzecznictwa Trybunału, konstytucyjna podstawa zasady proporcjonalności wynika z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Uzupełnienia tej zasady poszukiwać należy również, w związku z konkretną regulacją ustawową ograniczającą wolność działalności gospodarczej, w art. 22 Konstytucji. Ocena „ważności” interesu publicznego wymaga bowiem osadzenia wagi tego interesu w proporcji do zamierzonego rezultatu, w kontekście konstytucyjnej aksjologii (por. L. Garlicki, uwagi do art. 22 Konstytucji, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 4, red. L. Garlicki, Warszawa 2005).

Trybunał, w związku z niniejszą sprawą, przypomina również, że istota zasady proporcjonalności określona w szczególności przez „konieczność” ograniczeń w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, o której mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji zawiera w sobie dyrektywę niezbędności, przydatności i proporcjonalności *sensu stricto* wprowadzonych ograniczeń. Ustalenie, czy powyższe wymogi są spełnione, wymaga analizy każdej konkretnej regulacji ograniczającej prawa lub wolności, przez skonfrontowanie wartości i dóbr chronionych w danej regulacji z tymi wartościami i dobrami, które podlegają ograniczeniu; wymaga również oceny metody regulacji prawnej (por. np. wyroki z 27 kwietnia 1999 r., sygn. P 7/98, OTK ZU nr 4/1999, poz. 72; z 14 czerwca 2004 r., sygn. SK 21/03, OTK ZU nr 6/A/2004, poz. 56, czy wspomniany wyrok z 8 lipca 2008 r., sygn. K 46/07).

Co się tyczy wspomnianych wyżej wymogów formalnych ograniczenia wolności działalności gospodarczej, Trybunał zwracał uwagę, że określenie tej kwestii w art. 22 Konstytucji jest szczególne na tle generalnych wymogów formalnych regulacji ustawowej wynikających z wymogów art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz z art. 92 ust. 1 Konstytucji. We wspomnianym wyżej wyroku z 10 kwietnia 2001 r. (sygn. U 7/00) Trybunał stwierdził, że wynikające z art. 22 Konstytucji ograniczenie wolności działalności gospodarczej „tylko w drodze ustawy” i „tylko ze względu na ważny interes publiczny” oznacza poszerzenie zakresu koniecznej regulacji ustawowej w stosunku do generalnych wymogów regulacji ustawowej

wynikających z art. 31 ust. 3 oraz z art. 92 ust. 1 Konstytucji. Porównując formalne wymogi regulacji ustawowej zawarte w art. 22 i w art. 92 ust. 1 Konstytucji, Trybunał stwierdził, że w świetle art. 22 Konstytucji „zakres materii pozostawionych do unormowania w rozporządzeniu musi być węższy niż zakres ogólnie dozwolony na tle art. 92 ust. 1 Konstytucji”, co powoduje, że „ustawowe odesłanie unormowania pewnych kwestii do rozporządzenia może być wprawdzie zgodne z ogólnymi wymaganiami wynikającymi z art. 92 ust. 1 Konstytucji, ale – jeżeli kwestie te dotyczą praw i wolności jednostki – może okazać się niezgodne z art. 22 (a także art. 31 ust. 3 bądź art. 64 ust. 3), bo te przepisy silniej akcentują konieczność szerszego unormowania rangi ustawowej i zawężają pole regulacyjne pozostające dla rozporządzenia”.

Syntetyzując swą dotychczasową linię orzeczniczą dotyczącą treści normatywnych art. 22 Konstytucji, Trybunał w wyroku z 13 października 2010 r., sygn. Kp 1/09, stwierdził, że „przesłanki materialnoprawne ograniczenia zawarte są w klauzuli «ważnego interesu publicznego», o którym mowa w art. 22 Konstytucji. W klauzuli tej mieszczą się przesłanki materialnoprawne określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji, wspólne dla ograniczenia wszystkich praw i wolności konstytucyjnych oraz inne przesłanki, uzasadnione przez ustawodawcę na gruncie norm i wartości konstytucyjnych jako przesłanki «ważnego interesu publicznego». Omówiona wyżej zasada proporcjonalności, związana z materialnoprawnymi przesłankami ograniczenia wolności działalności gospodarczej, określona jest treściami normatywnymi art. 31 ust. 3 oraz art. 22 Konstytucji. Natomiast wymogi formalne ograniczenia wolności działalności gospodarczej, związane z nakazem ustawowej regulacji wspomnianego ograniczenia, określone są w art. 22 Konstytucji. Przepis ten stanowi *lex specialis* w stosunku do ogólnych reguł ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw ustanawianych «tylko w ustawie», określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji, wspólnych dla ograniczenia wszystkich praw i wolności konstytucyjnych”.

Trybunał w związku z niniejszą sprawą podtrzymuje przedstawioną wyżej linię orzeczniczą dotyczącą treści normatywnych art. 22 Konstytucji. Co się tyczy wymogów ograniczenia wolności działalności gospodarczej wynikających z tego przepisu Konstytucji, Trybunał pragnie podkreślić, że w świetle art. 22 Konstytucji dopuszczalny jest szerszy zakres ograniczenia wolności gospodarczej niż ograniczenia innych praw i wolności na gruncie art. 31 ust. 3 Konstytucji; szerszemu zakresowi ograniczenia wolności działalności gospodarczej towarzyszy jednak większy rygorizm formalny dotyczący ograniczenia tej wolności. Ograniczenia takie mogą następować „tylko w drodze ustawy”, co jest szczególnie ważne w sytuacji, gdy przesłanką ograniczenia wolności działalności gospodarczej zawartą w klauzuli generalnej „ważnego interesu publicznego” nie jest żadna z przesłanek materialnoprawnych, określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

2.2. Trybunał przeszedł do analizy zaskarżonego przepisu art. 105 ust. 2 w kontekście innych przepisów ustawy o prawie autorskim.

Art. 105 ust. 2 ustawy określa dwa rodzaje roszczeń organizacji z.z., a mianowicie roszczenie o udzielenie informacji oraz roszczenie o udostępnienie dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych przez nią wynagrodzeń i opłat. Z analizy *petitum* oraz uzasadnienia pytania prawnego sądu wynika, że przedmiotem sporu przed sądem są obydwa rodzaje roszczenia Kopipolu, będącego organizacją zbiorowego zarządzania na podstawie § 4 pkt 1 rozporządzenia, wobec Euroimpexu będącego importerem urządzeń reprograficznych. Jednocześnie z pytania prawnego sądu wynika, że powód (Kopipol) żąda od pozwanego (Euroimpex) aby na podstawie art. 105 ust. 2 ustawy udzielił informacji oraz udostępnił dokumenty (dalej łącznie: roszczenie informacyjne) niezbędne w zakresie dochodzenia przez Kopipol od Euroimpexu należnych opłat, o których mowa w art. 20 ust. 1 pkt 1 ustawy.

Zgodnie z przytoczonym wyżej przepisem art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o prawie autorskim Euroimpex jako importer urządzeń reprograficznych jest zobowiązany do uiszczania organizacjom z.z., działającym na rzecz twórców, artystów wykonawców, producentów fonogramów i wideogramów oraz wydawców, opłat w wysokości nieprzekraczającej 3% kwoty należnej z tytułu sprzedaży tych urządzeń i nośników. Taki obowiązek opłaty dotyczy również opłat na rzecz Kopipolu jako organizacji z.z. Wynika to, jak wspomniano, z przepisu § 4 pkt 1 rozporządzenia, wydanego na podstawie art. 20 ust. 5 ustawy o prawie autorskim. Na podstawie tego przepisu ustawy minister określił również w powołanym wyżej rozporządzeniu kategorii urządzeń i nośników służących do utrwalania utworów, a także wysokość opłat od tych urządzeń i nośników z tytułu ich sprzedaży przez producentów i importerów. Wysokości opłat, ustalone w procentach liczonych od ceny sprzedaży określonej kategorii urządzenia lub nośnika, wskazane są w trzech załącznikach do rozporządzenia. Wysokość opłat liczona procentowo od ceny sprzedaży kserokopiarek, skanerów i innych podobnych urządzeń reprograficznych oraz związanych z nimi czystych nośników wskazana jest w załączniku nr 3 do rozporządzenia.

Trybunał poddał merytorycznej kontroli konstytucyjnej tylko art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim, określający tzw. roszczenie informacyjne, przysługujące organizacjom zbiorowego zarządzania. Jednakże zbadanie zgodności powyższego przepisu ustawy z art. 22 Konstytucji wymagało ustalenia charakteru prawnego „roszczenia informacyjnego” oraz ustalenia natury prawnej wspomnianych opłat w kontekście celów i funkcji, jakie pełnią organizacje zbiorowego zarządzania. Z tego również powodu, Trybunał odniósł się do poglądów sądu pytającego dotyczących charakteru prawnego opłat, o których mowa w przepisach art. 20 oraz art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim, mimo że postępowanie w zakresie zbadania zgodności z Konstytucją zaskarżonych przepisów art. 20 ustawy zostało umorzone.

Zgodnie z art. 104 ust. 1 ustawy o prawie autorskim, statutowym zadaniem organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi, stanowiących stowarzyszenie twórców, artystów wykonawców, producentów oraz organizacji radiowo-telewizyjnych jest „ochrona powierzonych im praw autorskich lub praw pokrewnych oraz wykonywanie uprawnień wynikających z ustawy”. Zadania, cele i charakter prawny organizacji zbiorowego zarządzania były już przedmiotem ustaleń Trybunału we wcześniejszych orzeczeniach. W wyroku z 21 listopada 2005 r., sygn. P 10/03 (OTK ZU nr 10/A/2005, poz. 116), Trybunał stwierdził między innymi, że organizacje zbiorowego zarządzania mają swoją *ratio legis*. „Postęp technologiczny spowodował pojawienie się nowych, masowych form korzystania z praw autorskich: wypożyczalni filmów rozpowszechnianych na kasetach wideo lub w formacie DVD; telewizji kablowych; internetu. Nastąpił również szybki wzrost liczby stacji radiowych i telewizyjnych, a tym samym wystąpiło gwałtowne zwielokrotnienie liczby użytkowników. Masowość i różnorodność, a także anonimowość odbiorców utrudniają autorom indywidualne negocjacje dotyczące warunków korzystania z ich praw, a często uniemożliwiają dochodzenie przez autorów i twórców roszczeń wobec użytkowników. Stwarza to niekorzystną sytuację autorom i twórcom, zachwianie formalnie równych ich praw w relacjach umownych z użytkownikami. Wielość sytuacji i form, w jakich współcześnie może dochodzić do korzystania z praw autorskich, wymaga stworzenia systemu kontroli, aby zapewnić właściwą ochronę tych praw. Prawa autorskie mogą być eksploatowane i rozpowszechniane jednocześnie w nieograniczonej liczbie miejsc, w różnym czasie. Nadzorowanie lub kontrolowanie tego procesu przekracza możliwości indywidualnych autorów i twórców. Takie funkcje spełniać mają organizacje z.z., które tworzą system ochrony i egzekucji praw autorskich” – wyjaśniał Trybunał.

Wynikająca z przepisów art. 20 ustawy o prawie autorskim konstrukcja opłaty należnej organizacjom z.z. od producentów i importerów budzi szczególną wątpliwość i wywołuje krytykę sądu pytającego wskazującego na kontrowersyjny, niejasny i niezgodny z Konstytucją charakter prawny opłaty. „Nazwanie świadczenia opłatą, wyposażenie organizacji zbiorowego zarządzania w rozległe uprawnienia do pozyskiwania informacji od przedsiębiorców, określenie podmiotów uprawnionych w akcie normatywnym, wreszcie zagrożenie sankcją karną niewykonania obowiązku (art. 115 ust 3 Pr.aut.) mogłoby przemawiać za publicznoprawnym charakterem stosunku łączącego producentów i importerów urzędzeń reprograficznych z organizacją zbiorowego zarządzania, a w tej ostatniej w odniesieniu do kompetencji do dochodzenia opłat pozwalałoby upatrywać podmiot władzy publicznej. Przeciwno takiemu zapatrywaniu przemawia jednak to, że władztwa publicznoprawnego nie domniemywa się, gdyż musi ono wynikać wyraźnie z brzmienia ustawy, a nadto to, że organizacje zbiorowego zarządzania czerpią swe uprawnienia przede wszystkim z woli członków i na ich rzecz działają, a dodane przez ustawodawcę uprawnienie do dochodzenia opłat jest wykonywane co prawda we własnym imieniu, lecz na rzecz zbiorowych podmiotów prawa prywatnego (twórców i wydawców)” – przedstawił swoje wątpliwości sąd pytający. Ostatecznie sąd opowiedział się za prywatnoprawnym charakterem stosunku prawnego między producentami i importerami urzędzeń reprograficznych a organizacjami z.z. wskazanymi przez ministra w rozporządzeniu. Jednakże sąd zauważył, że istotą rozwiązania kreującego w art. 20 ust. 1 ustawy obowiązek opłaty nałożony na producentów i importerów urzędzeń reprograficznych jest „przymusowa darowizna”, gdyż wbrew woli właściciela dokonuje się w ten sposób przesunięcia części jego aktywów (producentów i importerów do majątku innego podmiotu prawa prywatnego. „Mamy więc do czynienia z sytuacją podobną do wyłączenia” – stwierdził sąd.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, regulacje prawne między producentami i importerami urzędzeń reprograficznych zobowiązanymi na podstawie ustawy do opłat na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania należą do sfery stosunków prywatnoprawnych. Z mocy ustawy (art. 20 ust. 1 ustawy) nałożone jest na producentów i importerów zobowiązanie cywilnoprawne w postaci omawianej opłaty. Zobowiązanie to nie jest jakimkolwiek rodzajem daniny publicznej (np. zobowiązanie podatkowe), o którym mowa w art. 217 Konstytucji. Trybunał podziela pogląd Sądu Najwyższego, który w wyroku z 19 czerwca 2008 r. (sygn. akt V CSK 22/08) w następujący sposób scharakteryzował charakter prawny omawianej opłaty oraz przyczyny przyjęcia takiej konstrukcji prawnej przez ustawodawcę: „Spowodowana rozwojem techniki szeroka dostępność środków reprograficznych stała się czynnikiem poważnie zagrażającym interesom majątkowym twórców i wydawców. Ustanawiając art. 20 ust. 2 pkt 2 Pr.aut., ustawodawca uznał, zgodnie ze współczesnymi tendencjami, za konieczne nałożenie na przedsiębiorców, którzy zapewniają dostęp do urzędzeń ułatwiających kopiowanie i tym samym przyczyniają się do wykorzystywania na dużą skalę utworów w ramach dozwolonego użytku osobistego, obowiązku cywilnoprawnego przekazywania części swych przychodów za pośrednictwem określonych organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi twórcom i wydawcom. Przewidziane w art. 20 ust. 1 pkt 2 Pr.aut. opłaty na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania stanowią kompensatę uszczerbku doznawanego przez twórców i wydawców na skutek kopiowania w ramach dozwolonego użytku osobistego (art. 23 Pr.aut.). W piśmiennictwie podkreśla się, że ustanowienie tych opłat koresponduje z wyrażoną w art. 35 Pr.aut. normą, według której dozwolony użytek nie może naruszać normalnego korzystania z utworu lub godzić w słuszne interesy twórcy. Oceniając art. 20 ust. 1 pkt 2 Pr.aut. z punktu widzenia art. 31 ust. 3 i art. 64 Konstytucji, nie można więc uznać zawartego w nim rozwiązania za arbitralne, nieuzasadnione wartościami mogącymi w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji usprawiedliwić ustawowe ograniczenie konstytucyjnych wolności i praw”.

Również w doktrynie podkreśla się, że nałożone w art. 20 ustawy o prawie autorskim, na producentów i importerów, zobowiązanie do uiszczenia opłaty na rzecz organizacji z.z. jest zobowiązaniem cywilnoprawnym szczególnego rodzaju. Wynika wprost z ustawy i powstaje wskutek zrealizowania określonego w ustawie stanu faktycznego: przeniesienia własności (sprzedaży) jednego z urządzeń wymienionych w przepisach prawnych przez producenta lub importera. Szczegółność stosunku prawnego między zobowiązanym a wierzycielem (organizacja z.z.) polega między innymi na tym, że „stosunek prawny między zobowiązanym a wierzycielem nie został wcześniej nawiązany, a dług powstaje całkowicie niezależnie od woli stron”. Obowiązek zapłaty przez producenta lub importera organizacjom z.z. powstaje z chwilą przeniesienia własności urządzenia lub nośnika przez producenta lub importera na rzecz użytkownika. W praktyce możliwe będzie jednak tylko okresowe dokonywanie rozliczeń z tego tytułu między wymienionymi wyżej sprzedawcami a organizacjami zbiorowego zarządzania wskazanymi przez ministra właściwego do spraw kultury i dziedzictwa narodowego (E. Traple, *Komentarz do art. 20 ustawy o prawie autorskim*, [w:] J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiakalski, R. Markiewicz, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Warszawa 2001, s. 232-233).

Trybunał Konstytucyjny podzielił powyższe poglądy dotyczące charakteru prawnego opłaty określonej w art. 20 ustawy, będącej szczególnego rodzaju wynagrodzeniem wynikającym z zobowiązania cywilnoprawnego, którego bezpośrednim źródłem są przepisy ustawy. Trybunał podzielił również przyjęty w doktrynie pogląd, że zawarta w art. 20 ustawy szczególna konstrukcja opłaty producentów i importerów na rzecz organizacji z.z. wynika z przyjętych powszechnie poglądów, iż masowy użytek prywatny wspomnianych wyżej urządzeń jest, przy obecnym stanie techniki, zagrożeniem dla majątkowych interesów autorów i podmiotów praw pokrewnych. W sytuacji, w której korzystanie z rozpowszechnionych utworów w ramach użytku osobistego jest dozwolone bez zezwolenia twórcy (autor nie dysponuje żadnym uprawnieniem zakazowym w tym zakresie, a umieszczenie na egzemplarzach dzieła jakichkolwiek zastrzeżeń nie wyłącza licencji ustawowej na korzystanie z dzieła na użytek prywatny), konstrukcja określonej w art. 20 ustawy opłaty, jako szczególnego rodzaju wynagrodzenia na rzecz organizacji z.z.; które następnie, zgodnie z art. 20 ust. 4 ustawy, jest dzielone w zakresie opłat ze sprzedaży urządzeń reprograficznych między twórców (50%) i wydawców (50%), jest rozwiązaniem, mającym skutecznie chronić interesy twórców, ale także wydawców, stanowiąc dla nich rekompensatę. Dozwolony w pełni użytek osobisty urządzeń reprograficznych oraz związanych z nimi czystych nośników powoduje bowiem zagrożenie nie tylko dla praw twórców, lecz także wydawców. Wielkość tej rekompensaty jest funkcją korzyści wynikających ze skali sprzedaży wspomnianych urządzeń i nośników, będącej pochodną skali zapotrzebowania na to kopiowanie. Przychody ze sprzedaży tych urządzeń i nośników odzwierciedlają więc skalę korzystania z nich w ramach własnego użytku osobistego. Należy też zwrócić uwagę, że obciążenie, na zasadzie dodatku do cen urządzeń i nośników, dodatkową opłatą powoduje, że opłaty te faktycznie ponoszone są przez ich nabywców. Efektywnie obciążają więc one nie producentów lub importerów, lecz podmioty, które odnoszą korzyści z kopiowania dla własnego użytku osobistego. Ponieważ wspomniana rekompensata jest realizowana instrumentami wykraczającymi poza prawa podmiotowe twórców lub prawa podmiotowe uprawnionych z tytułu praw pokrewnych, gdyż nie chodzi tutaj o ochronę praw podmiotowych, to cel opłat określonych w przepisach art. 20 ustawy o prawie autorskim można nazwać celem ogólnospołecznym. Nie chodzi tutaj bowiem o ochronę praw twórców do utworów, co zdaje się uzasadniać sąd pytający, lecz o doprowadzenie do pewnego stanu równowagi gospodarczej w sytuacji dopuszczenia do zwielokrotniania rozpowszechnionych utworów na własny użytek osobisty.

Podsumowując powyższe ustalenia dotyczące charakteru opłat, o których mowa w art. 20 ustawy, Trybunał podkreśla, że stanowią one nie tylko rekompensatę dla twórców, artystów wykonawców czy wydawców, ale są również rezultatem tworzenia przez władzę państwową pewnego mechanizmu równowagi w sferze interesów gospodarczych i społecznych różnych grup społecznych, których działalność zawodowa jest związana z nowymi technikami zwielokrotniającymi lub reprograficznymi, a także tych grup, których twórcza działalność zawodowa (w szerokim sensie) jest dotknięta bezpośrednio przez rozwój różnych technologii dotyczących reprografii, zwielokrotniania lub utrwalania utworów.

2.3. Ocena konstytucyjna zaskarżonego przepisu art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim.

Jak wspomniano, zaskarżony art. 105 ust. 2 ustawy określa tzw. roszczenie informacyjne przysługujące organizacji zbiorowego zarządzania do udzielenia informacji oraz udostępnienia dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych przez nią wynagrodzeń i opłat. Roszczenie informacyjne określone w art. 105 ust. 2 ustawy ma charakter generalny, jest związane z dochodzeniem wszelkich wynagrodzeń i opłat. Chodzi o informacje i dokumenty niezbędne do określenia wysokości wszelkich dochodzonych przez organizację z.z. wynagrodzeń i opłat wynikających z ustawy; nie tylko w zakresie określenia wysokości dochodzonych przez organizację z.z. opłat, o których mowa w art. 20 ustawy, a więc nie tylko w zakresie zaskarżonym faktycznie przez sąd pytający.

Trybunał zwraca uwagę, że z uzasadnienia pytania prawnego sądu jednoznacznie wynika, że zakwestionował on udzielanie informacji i dostarczanie dokumentów, określone w art. 105 ust. 2 ustawy, w zakresie związanym z dochodzeniem omówionych wyżej opłat przez organizację z.z.

Roszczenie informacyjne określone w art. 105 ust. 2 ustawy wykracza poza roszczenie informacyjne przysługujące samemu twórcy, określone w art. 47 ustawy, które przysługuje również organizacji zbiorowego zarządzania, skoro jej zadaniem jest zarządzanie powierzonymi jej prawami autorskimi lub pokrewnymi i ich ochrona. Art. 47 ustawy stanowi: „Jeżeli wynagrodzenie twórcy zależy od wysokości wpływów z korzystania z utworu, twórca ma prawo do otrzymania informacji i wglądu w niezbędnym zakresie do dokumentacji mającej istotne znaczenie dla określenia wysokości tego wynagrodzenia”. Ponadto przepis art. 80 ust. 1 pkt 2 ustawy przyznaje sądowi właściwemu do rozpoznania sprawy o naruszenie autorskich praw majątkowych kompetencję do zobowiązania naruszającego autorskie prawo majątkowe do udzielenia informacji i udostępnienia określonej przez sąd dokumentacji mającej znaczenie dla roszczeń, o których mowa w art. 79 ust. 1 ustawy (między innymi roszczeń o zapłatę określonej sumy pieniężnej).

Z powyższej analizy wynika, że art. 105 ust. 2 ustawy pełni rolę generalnej klauzuli dotyczącej roszczeń informacyjnych przysługujących organizacji z.z. w zakresie wszelkich wynagrodzeń określonych w ustawie, przysługujących podmiotom wskazanym w art. 104 ust. 1 ustawy, także w zakresie roszczeń o wynagrodzenie wymienionych w art. 79 ustawy (por. J. Barta, R. Markiewicz [w:] J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkalski, R. Markiewicz, E. Traple, *Ustawa o prawie autorskim...*, s. 505).

Natomiast w zakresie roszczenia informacyjnego do określenia wysokości dochodzonych opłat, o których mowa w art. 20 ustawy, tzn. w zakresie faktycznego zaskarżenia przez sąd pytający, art. 105 ust. 2 ustawy stanowi bezpośrednią podstawę prawną dla organizacji zbiorowego zarządzania.

Ocena zgodności art. 105 ust. 2 ustawy, w zakresie wyżej wspomnianym, z art. 22 Konstytucji, wskazanym przez sąd jako wzorzec kontroli konstytucyjnej, wymaga, zgodnie z treściami normatywnymi tego przepisu Konstytucji, ustalenia, czy zaskarżony przepis ustawy

spełnia wymogi formalne i materialne ograniczenia wolności działalności gospodarczej, które Trybunał omówił wyżej w punkcie 2.1 uzasadnienia niniejszego wyroku.

Na wstępie Trybunał stwierdza, że wskazany przez sąd jako wzorzec kontroli konstytucyjnej art. 22 Konstytucji jest adekwatnym wzorcem kontroli konstytucyjnej w świetle przedmiotu zaskarżenia oraz problemu konstytucyjnego podniesionego przez sąd. Wskazując na naruszenie art. 22 Konstytucji przez art. 105 ust. 2 ustawy sąd podniósł, że przepis ten „narusza tajemnicę handlową i nie daje żadnych gwarancji chroniących zobowiązanego przed nadużyciem ze strony uprawnionego do pozyskiwania informacji wchodzących w zakres tajemnicy handlowej”.

W ten sposób, uzasadnił sąd, zaskarżony przepis art. 105 ust. 2 ustawy narusza wolność działalności gospodarczej zobowiązanych, tj. producentów i importerów, gdyż tajemnica handlowa stanowi istotny element tej wolności. Zdaniem sądu, ograniczenie wolności działalności gospodarczej wynikające z powyższego przepisu ustawy nie odpowiada wymogowi ograniczenia tej wolności, określonego w art. 22 Konstytucji, a mianowicie ograniczenie to nie następuje ze względu na „ważny interes publiczny”, gdyż, jak wyjaśnił sąd, „interes organizacji zbiorowego zarządzania nie jest, po pierwsze, ich własnym interesem, lecz interesem twórców i zrównanych z nimi wydawców, a po drugie, nie jest interesem publicznym, lecz sumą częściowych interesów prywatnych twórców i wydawców, a po trzecie, z powyższych wywodów wynika, że interes ten nawet dla prawodawcy nie okazał się ważny, gdyż środki z tytułu opłat nie zawsze trafiają do twórców i wydawców”.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, z art. 105 ust. 2 ustawy wynika ograniczenie wolności działalności gospodarczej, przysługującej każdemu podmiotowi prywatnoprawnemu na mocy art. 20 Konstytucji. Jak wspomniano wyżej, w tym przepisie Konstytucji wolność działalności gospodarczej określona jest nie tylko jako zasada ustroju gospodarczego, ale również jako podstawowa wolność przysługująca podmiotom w sferze działalności gospodarczej. Natura każdej wolności podstawowej ma postać absolutną, przeto także wszelkie zobowiązanie ustawowe podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą do określonych działań – w tym przypadku zobowiązanie go do udzielenia organizacji zbiorowego zarządzania informacji oraz udostępniania dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych przez nią opłat – jest również ograniczeniem wolności działalności gospodarczej. Trybunał nie podzielił stanowiska Marszałka Sejmu, którego zdaniem, art. 105 ust. 2 ustawy nie ogranicza wolności działalności gospodarczej, gdyż, przy wskazanej przez Marszałka Sejmu definicji tajemnicy handlowej, roszczenie informacyjne organizacji z.z. wobec zobowiązanych podmiotów nie narusza tajemnicy handlowej.

Dla oceny zgodności art. 105 ust. 2 ustawy, określającego roszczenie informacyjne organizacji z.z. w zakresie wysokości dochodzonych przez nią opłat (w takim zakresie Trybunał dokonał w niniejszej sprawie oceny konstytucyjnej), zasadnicze znaczenie ma, zdaniem Trybunału, ustalenie, czy ograniczenie wolności działalności gospodarczej w omawianym przepisie ustawy o prawie autorskim nastąpiło ze względu na „ważny interes publiczny”, o którym mowa w art. 22 Konstytucji, oraz czy ograniczenie to jest proporcjonalne w rozumieniu wyżej przedstawionym, wynikającym z art. 22, ale także z art. 31 ust. 3 Konstytucji, gdyż jak wspomniano wyżej, określona w art. 31 ust. 3 Konstytucji zasada proporcjonalności, dotycząca ograniczenia wszystkich konstytucyjnych praw i wolności jednostki odnosi się także do ograniczenia wolności działalności gospodarczej.

Dla oceny zgodności zaskarżonego przepisu art. 105 ust. 2 ustawy z art. 22 Konstytucji nie ma natomiast istotnego znaczenia ustalenie, jaka jest definicja „tajemnicy handlowej” i w oparciu o tę definicję stwierdzenie, czy powyższy przepis ustawy narusza wolność działalności gospodarczej podmiotów zobowiązanych do opłat, o których mowa w art. 20 ustawy, tzn. producentów i importerów urządzeń reprograficznych, na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania. Określone w art. 105 ust. 2 ustawy „roszczenie

informacyjne” stanowi szczególną postać ograniczenia wolności działalności gospodarczej podmiotów do tego zobowiązanych, w przypadku niniejszej sprawy producentów i importerów urządzeń reprograficznych. Z mocy ustawy producenci i importerzy urządzeń reprograficznych, będący podmiotami działalności gospodarczej, zostają zobowiązani do udzielania informacji oraz dostarczania dokumentów, o których mowa w art. 105 ust. 2 ustawy, organizacjom zbiorowego zarządzania, tzn. innemu podmiotowi działalności gospodarczej, który zarządza prawami autorskimi i pokrewnymi powierzonymi mu przez przepisy prawne, wykonuje uprawnienia wynikające z ustawy oraz winien działać na rzecz ochrony powierzonych mu praw. Specyfika roszczenia informacyjnego polega między innymi na tym, że obydwa wspomniane podmioty nie mają ze sobą żadnych bezpośrednich stosunków gospodarczych, a roszczenie informacyjne organizacji z.z. jest konsekwencją opłaty producentów i importerów urządzeń na rzecz organizacji z.z., określonej w art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o prawie autorskim, kreującej zobowiązania o charakterze cywilnoprawnym. Jako że obydwa podmioty nie mają ze sobą żadnych bezpośrednich stosunków gospodarczych (w szczególności umownych), realizacja roszczenia organizacji z.z. wobec producentów i importerów urządzeń reprograficznych, wynikającego z opłat z tytułu sprzedaży tych urządzeń, mogłaby natrafić na poważne trudności lub wręcz zagrożenia. Dlatego ustawodawca przyznaje organizacjom z.z. roszczenie informacyjne wobec producentów i importerów urządzeń reprograficznych, aby organizacje te mogły skutecznie egzekwować należne im na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy opłaty.

Jako że wysokość opłat, która zgodnie z powyższym przepisem ustawy jest funkcją kwoty należnej ze sprzedaży wskazanych w tym przepisie urządzeń i nośników (nie mniej niż 3% kwoty należnej; konkretna wysokość opłaty od sprzedaży określonych urządzeń wynika z załącznika nr 3 do rozporządzenia), udzielone organizacjom z.z. informacje oraz udostępnione im dokumenty z pewnością winny dotyczyć między innymi ceny sprzedaży poszczególnych urządzeń reprograficznych, ilości sprzedanych egzemplarzy poszczególnych urządzeń oraz umów zawieranych przez producentów i importerów tych urządzeń z kontrahentami, skoro w przepisie art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy mowa jest o kwotach „należnych” z tytułu sprzedaży, a nie kwotach uzyskanych. Ewentualne spory dotyczące tego, jakie dokumenty i informacje winny być udostępnione organizacji z.z. – rozstrzygają sady.

Roszczenie informacyjne określone w art. 105 ust. 2 ustawy jest więc niejako konsekwencją konstrukcji opłaty jako szczególnego rodzaju zobowiązania cywilnoprawnego, wynikającego z ustawy. Nieprzypadkowo zdecydowana większość argumentów zaskarżenia zawarta w uzasadnieniu pytania prawnego sądu odnosi się do przepisów art. 20 ustawy, a zwłaszcza do przepisu art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy, określającego omawianą opłatę producentów i importerów urządzeń kserograficznych i nośników na rzecz organizacji z.z. W kontekście powyższych ustaleń Trybunału dotyczących charakteru prawnego opłaty, Trybunał nie podzielił poglądu sądu, że zaskarżony przepis art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim posługuje się „rozwiązaniem typowymi dla prawa publicznego, wyposażając organizacje zbiorowego zarządzania we władztwo typowe dla stosunków publicznoprawnych bez nałożenia jednak na te organizacje rygorów nakładanych w podobnych sytuacjach na podmioty władzy publicznej”. Zdaniem Trybunału, w art. 105 ust. 2 ustawy mamy do czynienia z ograniczeniem wolności działalności gospodarczej producentów, importerów (w zaskarżonym zakresie), wynikającym z przepisu prawnego ustanowionego przez władzę ustawodawczą, na rzecz organizacji z.z., tzn. innego podmiotu działalności gospodarczej. Przepis art. 105 ust. 2 ustawy, podobnie zresztą jak przepisy art. 20 ustawy, jest przejawem ingerencji władzy państwowej w stosunki gospodarcze, a przez to także w sferę wolności działalności gospodarczej podmiotów wykonujących tę działalność. Rezultatem tej ingerencji jest ograniczenie wolności działalności gospodarczej producentów i importerów urządzeń reprograficznych, zarówno w przepisach art. 20, jak i w przepisie art. 105 ust. 2 ustawy.

Trybunał nadmienia, że porównanie przez sąd pytający roszczenia informacyjnego określonego w art. 105 ust. 2 ustawy z określoną w art. 80 ust. 1 pkt 2 ustawy kompetencją sądu, właściwego do rozpoznania spraw o naruszenie autorskich praw majątkowych – do zobowiązania naruszającego powyższe prawa do udzielenia informacji i udostępnienia określonej przez sąd dokumentacji mającej znaczenie dla roszczeń, o których mowa w art. 79 ust. 1 ustawy, polega – zdaniem Trybunału – na nieporozumieniu. Roszczenie informacyjne określone w art. 105 ust. 2 ustawy i wspomniana wyżej kompetencja sądu wynikająca z art. 80 ust. 1 pkt 2 ustawy to dwie różne instytucje prawne.

Jak przypomniano wyżej, zgodnie z art. 22 Konstytucji, ograniczenie wolności działalności gospodarczej musi spełniać wymóg formalny oraz wymóg materialny. Dochowanie wymogu formalnego oznacza, że ograniczenie takie następuje tylko „w drodze ustawy”. W niniejszej sprawie oznacza to, że ograniczenie wolności działalności gospodarczej, producentów i importerów, w zaskarżonym art. 105 ust. 2 ustawy, spełnia wymóg formalny. Jak wspomniano wyżej, na gruncie analizy systemowej przepisów Konstytucji, w świetle orzecznictwa Trybunału, klauzula generalna „ważnego interesu publicznego”, stanowiąca materialny wymóg ograniczenia wolności działalności gospodarczej, zawiera w sobie generalne przesłanki materialnoprawnego ograniczenia tej wolności, wyrażone w art. 31 ust. 3 Konstytucji, a także, uzasadnione na gruncie wartości i norm konstytucyjnych, inne przesłanki wynikające z celów ustawy.

Trybunał ustalił, że celem opłaty, o której mowa w art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy oraz związanego z nią roszczenia informacyjnego, określonego w art. 105 ust. 2 ustawy, jest ochrona praw twórców, artystów wykonawców, producentów fonogramów i wideogramów oraz wydawców. Oznacza to, że wskazane wyżej ograniczenie wolności działalności gospodarczej w art. 105 ust. 2 ustawy nastąpiło ze względu na przesłankę materialnoprawną ograniczenia wolności działalności gospodarczej, wyrażoną w art. 31 ust. 3 Konstytucji, a mianowicie ze względu na prawa innych osób. Przesłanka ta stanowi „ważny interes publiczny” ograniczenia wolności działalności gospodarczej. W celu ochrony praw osób wymienionych wyżej państwo ingeruje w stosunki gospodarcze, oparte w państwie demokratycznym na modelu gospodarki rynkowej, której filarami są w szczególności wolność działalności gospodarczej oraz własność prywatna. Konstrukcja normatywna opłaty, o której mowa w art. 20 ust. 1 ustawy oraz roszczenia informacyjnego określonego w art. 105 ust. 2 ustawy, służącego egzekwowaniu opłat, jest wyrazem takiej ingerencji państwa w gospodarkę rynkową. Konieczność ingerencji wynika z tego, że z jednej strony chodzi o umożliwienie swobodnego korzystania z urządzeń reprograficznych i nośników, także w zakresie masowego kopiowania i utrwalania utworów naukowych czy artystycznych, a z drugiej strony, skoro nie jest możliwe finansowe „rozliczenie” z twórcami i wydawcami, z których dzieł się korzysta, ustawodawca uznał za potrzebne stworzenie dla nich pewnego mechanizmu rekompensaty w postaci opłat. Ten sposób ingerencji ustawodawcy zmierza, jak wspomniano, do kształtowania bardziej zrównoważonego funkcjonowania stosunków gospodarczych. Opłatami obciąża się producentów i importerów urządzeń reprograficznych i nośników, korzystających z masowej produkcji i rozpowszechniania tych urządzeń, ale finalnie obciążeni są nabywcy wspomnianych wyżej urządzeń. Trybunał zwraca w tym miejscu uwagę, że z art. 20 Konstytucji wynika model społecznej gospodarki rynkowej, która oprócz wolności działalności gospodarczej i własności prywatnej opiera się też na społecznej solidarności.

W świetle powyższych ustaleń, a także wcześniejszych analiz dotyczących charakteru prawnego opłaty określonej w art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy, ograniczenie wolności działalności gospodarczej wynikające z powyższego przepisu, a także z przepisu art. 105 ust. 2 ustawy, oparte jest również na innej przesłance materialnej, wychodzącej poza przesłanki określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji, lecz stanowiącej „ważny interes publiczny”, o którym mowa w art.

22 Konstytucji. Przesłanka ta wynika z celu omawianych regulacji ustawowych, którym oprócz ochrony praw twórców jest również, zgodnie z art. 20 Konstytucji, uwzględnienie społecznych aspektów gospodarki rynkowej, a więc także przesłanki solidarności społecznej, dla kształtowania modelu gospodarki rynkowej, zapewniającej swobodne korzystanie przez użytkowników z nowoczesnych urządzeń reprograficznych, ale zarazem zapewniającej, na ile to możliwe, równomierną ochronę interesów grup zawodowych, których działalność związana jest z nowoczesnymi technologiami w zakresie wielokrotnego powielania i utrwalania utworów artystycznych i naukowych.

Trybunał pragnie również podkreślić, że poddany kontroli konstytucyjnej art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim ogranicza wolność działalności gospodarczej, nie naruszając zasady proporcjonalności, która, jak wspomniano wyżej, w odniesieniu do ograniczenia wolności działalności gospodarczej wynika z generalnych wymogów określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji, a także z art. 22 Konstytucji. Przyjęte w art. 105 ust. 2 ustawy ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest środkiem służącym ochronie interesów i wartości wyżej wskazanych. Ograniczenie takie realizuje cele ustawy o prawie autorskim, mając swoje podstawy w przepisach i wartościach konstytucyjnych. Dla ochrony wartości wskazanych wyżej, a mianowicie: ochrony praw twórców, ochrony społecznych przesłanek gospodarki rynkowej oraz ochrony ekonomicznych podstaw gospodarki rynkowej, a tym samym uniknięcia w ten sposób ingerencji państwa w sferze masowego dostępu do nowoczesnych urządzeń reprograficznych i utrwalających oraz uniknięcia bezpośredniej ingerencji w samą produkcję i sprzedaż – ograniczenie wolności działalności gospodarczej w zaskarżonym przepisie art. 105 ust. 2 ustawy jest konieczne, w rozumieniu zasady proporcjonalności, wynikającej z przepisów konstytucyjnych. Trybunał zwraca uwagę, że ustawodawcy przysługuje, w myśl zasady swobody ustawodawcy, prawo do poszukiwania rozwiązań adekwatnych do wyzwań wynikających ze skutków ekonomicznych i społecznych postępu technologicznego.

Ograniczenie wolności działalności gospodarczej, wynikające z art. 105 ust. 2 ustawy jest zgodne z zasadą proporcjonalności, ponieważ ustawodawca dokonał tego w stopniu niezbędnym dla realizacji celów ustawy o prawie autorskim. Omówione wyżej cele ustawy realizowane są w szczególności przy pomocy konstrukcji opłaty, o której mowa w art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy. Roszczenie informacyjne, określone w zaskarżonym art. 105 ust. 2 ustawy, ma służyć skutecznemu dochodzeniu opłat przez organizacje zbiorowego zarządzania. Dlatego organizacja zbiorowego zarządzania może się domagać od zobowiązanych udzielenia informacji oraz udostępnienia dokumentów tylko w takim zakresie, jaki jest niezbędny do określenia wysokości dochodzonych przez nią opłat.

Podnosząc naruszenie wolności działalności gospodarczej przez zaskarżony art. 105 ust. 2 ustawy, sąd pytający uzasadnił, jak wspomniano, że przepis ten narusza „tajemnicę handlową” i nie daje zarazem gwarancji ochrony zobowiązany. Marszałek Sejmu, a zwłaszcza Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego zwrócili trafnie uwagę, że istota tajemnicy handlowej wiąże się z tym, aby do danych o działalności podmiotu gospodarczego nie miały dostępu inne podmioty gospodarcze, konkurujące na tym samym obszarze działalności gospodarczej. Dostęp do takich danych naruszałby zasadę równoprawnej konkurencji, dając przewagę wspomnianym innym podmiotom gospodarczym. W przypadku ograniczenia wolności działalności gospodarczej, wynikającego z art. 105 ust. 2 ustawy nie mamy, zdaniem Trybunału, do czynienia z takimi konsekwencjami. Minister w piśmie z 22 czerwca 2009 r. trafnie zauważył, że organizacja zbiorowego zarządzania (także Kopipol) nie jest przedsiębiorcą konkurencyjnym wobec tych, od których żąda, na podstawie art. 105 ust. 2 ustawy, informacji i udostępnienia dokumentów. Ponadto, cel udostępnienia informacji i dokumentów, a mianowicie określenie wysokości dochodzonych opłat, określa nieprzekraczalną dla organizacji z.z. granicę ich wykorzystania.

Trybunał podziela ten pogląd, podkreślając, że ograniczenie działalności gospodarczej wynikające z art. 105 ust. 2 ustawy, konieczne z powodów, które wskazano wyżej, nie jest nadmierne, pozwala producentom i importerom na swobodne prowadzenie przez nich działalności gospodarczej i nie powoduje uszczerbku ich pozycji konkurencyjnej.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.